

Protokół Nr V/2014
sesji Rady Miasta Ostrołęki
z dnia 5 lutego 2015 r.

Sesja odbyła się w dniu **5 lutego 2015 roku o godz. 10.00** w sali konferencyjnej Urzędu Miasta Ostrołęki, przy Placu Józefa Bema 1 (sala nr 9, parter). Lista obecności stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Na sesji w dniu 5 lutego 2015 roku podjęto następujące uchwały:

- Uchwała Nr 31/V/2015 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 5 lutego 2015 r. w sprawie ustalenia nazwy skweru.
- Uchwała Nr 32/V/2015 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 5 lutego 2015 r. w sprawie delegowania radnego Miasta Ostrołęki do składu Komisji Bezpieczeństwa i Porządku.
- Uchwała Nr 33/V/2015 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 5 lutego 2015 r. zmieniająca uchwałę w sprawie określenia przystanków komunikacyjnych zlokalizowanych na terenie miasta Ostrołęki, których właścicielem lub zarządzającym jest Miasto Ostrołęka oraz warunków i zasad korzystania z tych przystanków.
- Uchwała Nr 34/V/2015 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 5 lutego 2015 r. w sprawie zawarcia porozumienia międzygminnego pomiędzy Miastem Ostrołęka i Gminą Lelis w zakresie zbiorowego zaopatrzenia w wodę.
- Uchwała Nr 35/V/2015 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 5 lutego 2015 r. w sprawie zawarcia porozumienia międzygminnego pomiędzy Miastem Ostrołęka i Gminą Olszewo-Borki w zakresie zbiorowego zaopatrzenia w wodę.
- Uchwała Nr 36/V/2015 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 5 lutego 2015 r. w sprawie przyjęcia Planu Pracy Rady Miasta Ostrołęki.
- Uchwała Nr 37/V/2015 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 5 lutego 2015 r. w sprawie przyjęcia rocznych Planów Pracy Komisji stałych Rady Miasta Ostrołęki.

1. Otwarcie sesji, stwierdzenie prawomocności obrad.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski otworzył V sesję Rady Miasta Ostrołęki. Przywitał radnych, Prezydenta Miasta Pana Janusza Kotowskiego, Wiceprezydentów i przybyłych gości. Szczególnie chciałbym przywitać panią Skałę – nauczycielkę z ZS nr 5 w Ostrołęce oraz młodzież tej szkoły, uczniów klasy II e o profilu społeczno – prawnym. Jest to bardzo miła wizyta, jest to nasza młodzież, która przyjdzie po nas. Stwierdził prawomocność obrad.

2. Wybór sekretarza obrad.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski zaproponował na sekretarza obrad zgodnie z listą alfabetyczną radną Magdalenę Jaworowską.

Radna wyraziła zgodę.

Głosowanie:

Za – 20

Przeciw – 0

Wstrzymało się - 0

Sekretarzem obrad została wybrana radna Magdalena Jaworowska.

3. Przedstawienie porządku obrad oraz jego zmiany.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski – porządek sesji macie państwo przed sobą, otrzymaliście państwo materiały do punktu 6 i 13b, znajdują się one na stolikach. Czy są jakieś uwagi do porządku posiedzenia.

Radny Dariusz Maciak powiedział: zgodnie z wnioskiem, który stanął na komisji prawa i został przegłosowany głosami 4 za, przy 2 przeciwnych i 1 wstrzymującym się o rozszerzenie porządku

obrad o sprawy różne. Różnie z tymi sprawami różnymi bywało, przypomnę, że w tamtej kadencji sprawy różne znajdowały się w naszym porządku, później sami z tego zrezygnowaliśmy. Z wypowiedzi z komisji prawa wynika, że dyskusja w tej kadencji rady miasta wydaje się na wysokim poziomie i jeżeli ten poziom będziemy trzymać, to te sprawy różne powinny być w porządku obrad. Stąd jako przewodniczący komisji prawa ten wniosek, który uzyskał akceptację przedstawiam państwu. W związku z tym składam wniosek o rozszerzenie porządku dzisiejszych obrad o sprawy różne. Zostawiam panu przewodniczącemu, który z punktów ustali jako sprawy różne.

Radny Dariusz Bralski powiedział: ja stawiam wniosek przeciwny, wnioskodawca w poprzedniej kadencji przed kampanią wyborczą prosił o zdjęcie tego z porządku obrad, z tego względu, że nie potrzebna jest nam na sesji jatka, jeden na drugiego. Każdy ma prawo zadać zapytania w interpelacjach, we wnioskach i każdy radny może się pochylić nad papierem. Kiedy sprawy różne wprowadzimy to państwo pamiętajcie jaka była rozmowa między niektórymi nami. Dzisiaj w dodatku mamy młodzież i nie jest potrzebna taka dyskusja.

Radny Dariusz Maciak powiedział: nie mówię, że się nie zgadzam z radnym Bralskim, ja tę opinię także w części podzielam. Ale ze względu na zupełnie nowy skład rady miasta, wydaje mi się, że warto na własnej skórze przekonać się o tym. Nic nie stoi na przeszkodzie, żeby zrezygnować z tych spraw różnych jeżeli doświadczenia okażą się podobne jak w poprzedniej kadencji. Radny Bralski odnosi się do argumentów z przeszłości. Myślę, że młodzież nie doczeka tak późnych godzin, bo będzie to dla nich zbyt nudne.

Radny Maciej Kleczkowski powiedział: padł wniosek powinniśmy głosować...

Radny Łukasz Kulik powiedział: zgodnie z pismem, które wpłynęło do pana przewodniczącego składam wniosek o rozszerzenie porządku dzisiejszej sesji w punkcie 6 o informacje prezydenta w sprawie nieprawidłowości dotyczących miejskiej inwestycji i remontu hotelu MOSiR. Sprawa była poruszana w mediach powinniśmy dać głos panu prezydentowi, aby własnymi słowami powiedział nam jak sytuacja wygląda na dziś dzień. Drugi wniosek o rozszerzenie porządku obrad w punkcie 10 o informacje w sprawie wycinki drzew między rondami przy ulicy Warszawskiej.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski powiedział, że punkt 6 jest to wybór radnego do Komisji Bezpieczeństwa i to nie może być punktem 6.

Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski powiedział: ja oczywiście jestem przygotowany do omówienia tych punktów. To oczywiście sprawa rady, ale nie sądzę, że każde doniesienie prasowe zasługiwało na to, żeby na tej podstawie wprowadzać kolejne punkty. W sprawach różnych w krótkich słowach oczywiście bez wydawania wyroków omówię razem z moimi zastępcami sprawę. Zachęcam państwa do rozważki, bo jeżeli zaczniemy każdy artykuł z „Pudelka” czy innych tego typu wprowadzać na tej podstawie do sesji to się zagrzebiemy. Ale jeżeli rada zdecyduje to jesteśmy gotowi odpowiedzieć w tych punktach, o których radny tu sygnalizuje.

Radny Henryk Gut powiedział: punkt sprawy różne nie musi znajdować się na każdej sesji rady miasta, jako nowy radny uważam, że nie będzie możliwości odniesienie merytorycznie do każdej kwestii postawionej na radzie. Jeżeli są inne formy stawiania pytań, to korzystajmy z nich. Nie jest to czas, żeby poruszać sprawy, o których nic nie wiemy. Nie popieram takiego wniosku. Uważam, że jest zbędny.

Radny Dariusz Maciak powiedział: co się dzieje z moim wnioskiem i dlaczego potrzebna jest opinia radnego Guta.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski powiedział, że w sprawach formalnych, żeśmy dyskutowali 1,5 godziny.

Radny Dariusz Maciak powiedział: bo zgodził się na to wnioskodawca, żeby jego wniosku nie poddawać pod głosowanie, to był przewodniczący Rykowski, pozwolił nam na dyskusję.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski powiedział: przechodzimy do głosowania. Bardzo proszę panie radny Maciak jeszcze sformułować.

Radny Dariusz Maciak powiedział: powtarzam wniosek, który został przegłosowany na komisji prawa, stąd czuje się w obowiązku poddać go państwu pod głosowanie. Prosiłem tylko, żeby pan przewodniczący ustalił, który najbardziej z tych punktów odpowiada panu jako sprawy różne. Czy mam wybrać dowolnie?

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski powiedział: nie, będziemy teraz głosować.

Radny Dariusz Maciak powiedział: tak, ale czy pan wskaże punkt, czy mam wybrać go dowolnie.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski powiedział: proszę wybrać.

Radny Dariusz Maciak powiedział: proponuję wysokiej radzie, zgodnie z wnioskiem komisji prawa, by punktem 13 c dzisiejszych obrad stał się punkt sprawy różne. Przypomnę, że wniosek ten uzyskał akceptację komisji prawa i został przegłosowany głosami 4 za, przy 2 przeciwnych i 1 wstrzymującym się.

Mecenas Janusz Kobylński powiedział: chodzi o to, żeby dziś wprowadzić taki punkt.

Radny Dariusz Maciak powiedział: tak panie mecenasie.

Mecenas Janusz Kobylński powiedział: na komisji była inna rozmowa.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski poddał pod głosowanie wniosek radnego Dariusza Maciaka, wprowadzenie punktu 13c – spraw różnych.

Głosowanie:

Za – 12

Przeciw – 10

Wstrzymało się – 0

Wniosek uzyskał akceptację rady miasta. Punkt 13c sprawy różne został wprowadzony do dzisiejszego porządku obrad.

Radny Łukasz Kulik powiedział: zaproponował, aby jego wnioski znalazły się w punktach 13d – informacja dotycząca hotelu i 13 e – informacje dotyczące wycinki drzew.

Radny Norbert Dawidczyk powiedział: jeżeli wprowadziliśmy sprawy różne i w przypadku gotowości pana prezydenta do udzielania informacji na te dwa pytania, to nie wydaje mi się zasadne, żeby z tego robić oddzielny punkt. To śmiało zmieści się w sprawach różnych. Odpowiedzi na zadane przez pana na piśmie pytania będą udzielone.

Radny Łukasz Kulik powiedział: kompromis, który został przez nas wypracowany był zbudowany przez wszystkie strony politycznie. I teraz te zmiany byłyby naruszeniem demokracji. Wniosek do prezydenta złożyłem tydzień temu, miał czas aby się przygotować do odpowiedzi na te pytanie. Uważam, że informacja co się stało z pieniędzmi w dosyć znacznej kwocie są istotne dla nas jako radnych, bo my jako radni opiniujemy działania prezydenta. Pojawiały się pewne informacje w mediach, ale my jako radni nie mieliśmy okazji wypowiedzieć się na ten temat. Dziś, zanim społeczeństwo będzie wydawać wyroki, możemy zapoznać się ze sprawą z drugiej strony.

Radny Norbert Dawidczyk powiedział: ja byłem na komisji prawa, ja to odebrałem trochę inaczej niż pan, nikt panu ust nie zamyka, pytania można zadawać i jeżeli słyszę deklarację pana prezydenta, że odpowie na pytanie. Ja też chętnie usłyszę odpowiedź na te pytanie, ale niekoniecznie musi to być punkt. W sprawach różnych to się spokojnie zmieści.

Radna Magdalena Jaworowska powiedziała: padły dwa wnioski i trzeba przegłosować.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski poddał pod głosowanie wniosek radnego Łukasza Kulika – aby punktem 13d stał się punkt dotyczący informacji dotyczącej nieprawidłowości dotyczącej realizacji miejskiej inwestycji remontu hotelu MOSiR oraz działań podjętych przez niego w tej sprawie.

Głosowanie:

Za – 11

Przeciw – 10

Wstrzymało się – 1

Wniosek nie uzyskał bezwzględnej większości, w związku z tym nie został wprowadzony do porządku obrad.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski poddał pod głosowanie wniosek radnego Łukasza Kulika – aby punktem 13d stał się punkt dotyczący wycięcia drzew na ulicy Warszawskiej.

Głosowanie:

Za – 9

Przeciw – 11

Wstrzymało się – 3

Wniosek nie uzyskał bezwzględnej większości, w związku z tym nie został wprowadzony do porządku obrad.

Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski powiedział: ja jeszcze raz deklaruję, że jestem przygotowany, odpowiem na pytania.

Radny Łukasz Kulik powiedział: bardzo się cieszę, że prezydent jest przygotowany, miał na to tydzień żeby się przygotować, natomiast po raz pierwszy mamy taką sytuację, kiedy sprawa dotycząca setek tysięcy złotych powinna być wyjaśniona przez radę, która opiniuje wydawanie tych pieniędzy i powiem szczerze, że jestem zawiedziony tym, że rada zamiast działać na rzecz transparentności tego nowego 23 osobowego składu, po pierwsze nie zgodziła się na włączenie tego punktu do porządku obrad, co byłoby pokazaniem, że chcemy dojść do prawdy w tej sprawie, pokazuje to tylko, że nie chcemy wyjaśnienia tych spraw. Opinia publiczna analizując informacje czy doniesienia prasowe z dzisiejszej sesji będzie wiedzieć, że radni nie chcieli wyjaśnić tej sprawy, w związku z tym mają coś do ukrycia.

Radny Dariusz Bralski powiedział: ja sądzę że takie wypowiedzi jakie stosuje pan Kulik, to przy porządku nie powinny mieć miejsca. Bo mówienie, że radni nie chcą wyjaśnienia takiej czy innej sprawy, to pan Kulik nie wie, że jest kolejność, jest komisja, można złożyć wniosek do komisji, komisja się takimi rzeczami zajmuje. A nie rzucać sobie wycinek z prasy i chce tutaj nie wiadomo jakąś aferę, jest to w sądzie, sąd będzie rozpatrywał. Wszystkie słowa populistyczne, które mówią o tym, że ja z opozycji chcę a oni nie chcą, to dlatego byłem przeciwny.

Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski powiedział: ja jeszcze raz deklaruję, że jestem przygotowany, miałem na to krócej niż tydzień, pan Łukasz jest wyraźnie niezadowolony, że nie jest tak jak on by chciał. Czasem tak bywa. Jeszcze raz pana i wszystkich zapewniam, że padną odpowiedzi. Podkreślanie atmosfery jest nie na miejscu, są sprawy różne, będziemy o tym mówić. Czy to nazwać punktem czy nie, to myślę, że to nie ma znaczenia. Wszystkie sprawy, które należy wyjaśnić będą wyjaśnione. Dobrze, że pan zmienił ten punkt i pan nie oskarża kogoś imiennie, tylko potrafił pan to przeformułować. Chodzi o sprawę a myślę, że osób nie powinniśmy oskarżać, tak jak to w pierwszym wystąpieniu było. Na szczęście pan to zmodyfikował i bardzo dobrze. Panie przewodniczący jestem w pełnej gotowości.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski powiedział: chciałbym się zwrócić do młodzieży, która jest u nas ze swoim wychowawcą, że musicie być twardzi jak skała, takie wystąpienia to rzecz normalna na sesji. Bardzo się cieszę, że możecie uczestniczyć i możecie zobaczyć, jaka to jest ciężka praca, ale i dająca zaszczyt, bo reprezentujemy mieszkańców naszego kochanego miasta.

Radna Grażyna Sosnowska powiedziała: bardzo proszę pana przewodniczącego, aby przystąpić do porządku obrad i skończymy dyskusje, które są nie na temat.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski powiedział: bardzo się cieszę za ten głos. Ale mamy demokrację i wszystkich głosów musimy wysłuchać.

Radny Łukasz Kulik powiedział: chciałbym powiedzieć radnemu Bralskiemu, żeby chodził na te komisje na które może chodzić, a nie na te za które pobiera dietę, to by wiedział, że kompromis wypracowano, treść wniosku została zmieniona, tak aby ten wniosek nie zawierał oskarżeń. Choć to najpierw pan prezydent oskarżył pracownika zwalniając go dyscyplinarnie. Złożyliśmy wniosek o to, żeby punkty te były na początku obrad. To też na prośbę pana przewodniczącego i wskutek dyskusji na komisji prawa zdecydowaliśmy, że jednak nie ma początku będą wprowadzone w sprawach różnych. I to był kolejny kompromis z mojej strony. Chodziło o uwzględnienie pewnych ważnych dla nas spraw. Jak pokazuje głosowanie, sprawy te nie zostały rozpatrzone.

Radny Dariusz Maciak powiedział: mam taką prośbę do moich szanownych kolegów Łukasza Kulika i Dariusza Bralskiego, żeby swoimi wypowiedziami nie wprowadzali emocji i żeby nie próbowali wyrzucić jakiegoś wrażenia na słuchaczach czy obecnych mediach, bo sprawę którą ustaliła komisja prawa udało nam się wspólnie przeforsować, są sprawy różne, tam się wszystko może znaleźć, również te punkty radnego Łukasza Kulika których nie wyodrębniliśmy w porządku obrad, nie ma sensu wracać do dyskusji na tematy, które się tam zmieszczą. Stawianie takiej tezy, że oto rada nie chce się czegoś dowiedzieć, to jest przede wszystkim nie w porządku wobec koleżanek i kolegów, którzy ten punkt sprawy różne wprowadzili.

Radny Dariusz Bralski powiedział: ja jestem bardzo spokojny. Ja sobie nie życzę, aby kolega Kulik rzucał nie popartymi hasłami, tak jak on to umie robić. Bo w komisjach jestem wielu, i w komisjach uczestniczę. Podejmuję działanie jeśli widzę, że jest to konieczne i niezbędne. Punkty były przegłosowane i nie ma potrzeby udowadniać, że ja jestem mądrzejsza a rada nie chciała tego zrobić. Procedura jest jednoznaczna przy ustalaniu porządku.

4. Przyjęcie protokołu III i IV sesji Rady Miasta Ostrołęki.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski – zapytał czy są uwagi do protokołów.

Uwag nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski – poddał pod głosowanie protokół III sesji Rady Miasta odbytej w dniu 19 grudnia 2014 roku.

Głosowanie

Za – 23

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Protokół został przyjęty.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski – poddał pod głosowanie protokół IV sesji Rady Miasta odbytej w dniu 30 grudnia 2014 roku.

Głosowanie

Za – 23

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Protokół został przyjęty.

5. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie ustalenia nazwy skweru.

Sprawozdawca Komisji Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Promocji Ryszard Żukowski powiedział: chciałem pogratulować ostrołęckiego towarzystwa kolejarzy, którzy zwrócili się z prośbą o uhonorowanie kolejarzy poprzez nadanie nazwy skweru na osiedlu Stacja. Na tym osiedlu na skwerze stoi, odsłonięty 14 września 2014r., obelisk z tablicą pamiątkową o treści: „KOLEJARZOM WĘZŁA OSTROŁĘCKIEGO WIĘZIONYM, POLEGŁYM I POMORDOWANYM PRZEZ NIEMCÓW, SOWIETÓW I URZĄD BEZPIECZEŃSTWA PRL W LATACH 1939-1956”, oraz zabytkowa lokomotywa. Uczczono w ten sposób pamięć bohaterskich kolejarzy, którzy oddali życie za ojczyznę w czasie II wojny światowej i w latach powojennych. Należy się tym ludziom hołd. Członkowie mojej komisji wyrazili na to zgodę, głosowało 7 za.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski otworzył dyskusję w tym punkcie.

Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski powiedział: nadawanie imion ulicom, placom, skwerom, należy do kompetencji rady miasta. Wielokrotnie dyskutujemy nad tego typu sprawami, różne są kryteria, czasem wskazuje się na osoby, czy sprawy które noszą wartości uniwersalne. Mamy chociażby ulicę rotmistrza Pileckiego. Oddał życie za ojczyznę, jest jednym z najdzielniejszych ludzi w historii świata, tak wielu uznaje, stąd taka ulica w Ostrołęce bez wątpienia jest potrzebna. Czasem mówimy o naszych bohaterach lokalnych, czasem są jakieś zwyczaje w nadawaniu nazw ulic. Tutaj środowiska kolejarzy zwróciły się o to, żeby skwer dostał taką nazwę. W dzisiejszych czasach kolejarze nie są doceniani, tym bardziej warto wskazywać na piękną tradycję tego zawodu. Nie ma skutków finansowych poważnych po podjęciu tej uchwały. Zachęcam wysoką radę do przyjęcia tej uchwały.

Radny Dariusz Maciak powiedział: ja także popieram nazwę tego skweru, tylko chciałbym się dowiedzieć, bo nie widzę rady opinii osiedla Stacja. Czy pan prezydent wystąpił o taką opinię? Czy może pan przewodniczący po otrzymaniu uchwał wystąpił o taką opinię, czy jeżeli jej nie ma możemy skorzystać z osoby przewodniczącego osiedla Stacja Mirosława Rosaka.

Wiceprezydent Miasta Ostrołęki Grzegorz Płocha powiedział: taka opinia wpłynęła do mojego wydziału i jest to opinia pozytywna.

Radny Norbert Dawidczyk powiedział: chciałem bardzo podziękować za tę inicjatywę panu Jerzemu Grabowskiemu, dlatego, że w interpelacji złożył też taką prośbę. Też uważam jak moi przedmówcy, że jesteśmy to winni tym co walczyli za Polskę, za lepszą Polskę.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski powiedział, że wpłynęło też pismo wspierające tę inicjatywę przez spółki kolejowe działające na terenie Ostrołęki, kolejarские stowarzyszenia rodzin jest też wsparcie ze strony rady Osiedla i szkoły nr 3.

Przewodniczący Rady Osiedla Stacja Mirosław Rosak powiedział: zapytanie o wydanie opinii w sprawie nadania nazwy skweru wpłynęło do rady osiedla Stacja, taka opinia została przekazana do Urzędu Miasta w Ostrołęce, jest to opinia pozytywna. Statut nie przewiduje formy zapytania, więc zapytałem się radnych osiedla Stacja za pośrednictwem SMS.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski powiedział, mam nadzieję, że to jest oczywiste dla wszystkich, że w tak ważnych sprawach zasięgane są opinie tak ważnych środowisk jak rada osiedla.

Radny Maciej Kleczkowski powiedział: to dlaczego taka opinia nie została dołączona do projektu uchwały?

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski powiedział, że nie była dołączana opinia i nie była dołączana lista z poparciem dla tej inicjatywy. Jest to w dokumentach w Urzędzie Miasta.

Radna Magdalena Jaworowska powiedziała: chyba powinniśmy też troszeczkę wierzyć, jest przedstawione nam, że jest pozytywna opinia i po co tworzyć dodatkowe papiery.

Radny Dariusz Maciak powiedział: myślę, że warto takie opinie dołączać do materiałów, albo żeby chociaż wpłynęły na komisję, która się tym zajmuje. Wystarczyłoby, żeby sprawozdawca powiedział jedno zdanie więcej, że jest dostępna opinia. Nie muszą takiego xero mieć wszyscy, może mieć przewodniczący, protokolant.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski powiedział, że na Komisji Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Promocji były te dokumenty. Ja nie jestem w tej komisji, ale ten dokument mam, bo uczestniczyłem w tej komisji. Podał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie ustalenia nazwy skweru.

Głosowanie:

Za – 23

Przeciw – 0

Wstrzymało się - 0

Uchwała została podjęta.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski podziękował za przyjęcie tej inicjatywy, za przychylne potraktowanie sprawy przez prezydenta. Podziękował wiceprezydentowi Płosze i wydziałowi za przygotowanie uchwały, tak aby nie było kosztów związanych z tą zmianą. Nazwa tego skweru jest zwieńczeniem tego co już tam się stało. Wiele osób żyjących na tym osiedlu jest związanych z koleją, a i nasi radni też są związani z koleją, wspomnę tu pana Edwarda Góreckiego i jego tatę, Magdalenę Jaworowską, teść pana Żukowskiego, tata Jana Rzewnickiego, pan Maciej Kleczkowski i jego tata i stryj. Jak się obejrzymy dookoła to widzimy, że ta grupa zawodowa była potężna i ta nazwa będzie to przypominała.

6. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie delegowania radnego Miasta Ostrołęki do składu Komisji Bezpieczeństwa i Porządku.

Sprawozdawca Komisji Prawa i Współpracy z Samorządami Mieszkańców Dariusz Maciak powiedział: komisja rekomenduje radzie miasta głosami 8 za, przeciwnych ani wstrzymujących się nie było przyjęcie tego projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski otworzył dyskusję w tym punkcie. Proszę o przyjęcie takiej procedury, która była stosowana dotychczas. Mianowicie w pierwszej kolejności byłoby zgłaszanie kandydatów, następnie byłoby głosowanie alfabetyczne nad tymi kandydaturami. Gdyby dwóch pierwszych kandydatów lub więcej otrzymałoby równą ilość głosów, między tymi osobami doszłoby do dogrywki. Proszę o zgłaszanie kandydatów.

Radny Andrzej Rykowski powiedział: proponuję oddelegowanie z naszej rady do komisji radnego Wiesława Szczubełka. Do zadań komisji należy ocena zagrożeń porządku i bezpieczeństwa

obywateli. Przedstawił zadania leżące w kompetencjach Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Miasta oraz Powiatu. Powiedział, że jest to dosyć ważna komisja, dlatego proponuję Wiesława Szczubelka, doświadczonego człowieka, który posiada potrzebne kwalifikacje, które otrzymał w Wyższej Szkole Policji w Szczytnie.

Radny Dariusz Maciak powiedział: myślę, że to jest przede wszystkim dobry moment, mam wrażenie, że troszkę o tym zapomnieliśmy, żeby za 4 lata ciężkiej pracy podziękować poprzedniemu reprezentantowi - radnemu Tadeuszowi Giersowi. Tadeuszu, świetnie się spisywałeś, widać to po corocznych sprawozdaniach, które wpływały do komisji prawa. Nic nie mam przeciw kandydaturze Wiesława Szczubelka, ale chciałbym zaproponować Ciebie na tę funkcję, żebyś to kontynuował. Jak pamiętam uzasadnienie sprzed 4 lat to miałeś kilka stron różnych kursów, doświadczeń przez liku, jesteś egzaminatorem w WORD. Na rondach turbinowych znasz się jako jedyny radny, a jeszcze przeprosza Grzegorz Milewski, ale wydaje mi się, że był dobrym kandydatem i żeby to dalej kontynuował. Dlatego zgłaszam kandydaturę Tadeusza Giersa jednocześnie dziękując mu za dotychczasową pracę.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski powiedział: panie Tadeuszu, przyszedłby czas na podziękowania, były przewidziane i scenariusz jest tak ułożony, że będzie czas, żeby panu podziękować za ogrom pracy włożony przez 4 lata. Bardzo się cieszę, że pan przewodniczący pierwszy to zrobił. Myślę, że zrobił to w imieniu wszystkich nas. Ja się dołączam do tych podziękowań. Zapytał się czy radny Tadeusz Giers wyraża zgodę.

Radny Tadeusz Giers nie wyraził zgody na kandydowanie.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski zapytał się radnego Wiesława Szczubelka czy wyraża zgodę na kandydowanie.

Radny Wiesław Szczubelk wyraził zgodę.

Radny Maciej Kleczkowski powiedział: o ile sobie przypominam to w 2007 roku była podejmowana podobna uchwała i wówczas pan prezydent zgłosił podobną autopoprawkę, ponieważ tak naprawdę komisja bezpieczeństwa i porządku powinna być z dodatkiem miasta Ostrołęki i powiatu ostrołęckiego. W 2007 roku prezydent zgłosił autopoprawkę do projektu uchwały i w tytule właśnie było dodane miasta Ostrołęki i powiatu ostrołęckiego.

Radny Wojciech Zarzycki powiedział: chciałbym zgłosić kandydaturę radnego Grzegorz Milewskiego do tej komisji, to wieloletni pracownik WORD, zastępca egzaminatora nadzorującego, posiada wykształcenie wyższe, zna problemy bezpieczeństwa, będzie potrafił się nimi zająć. Nikt lepiej nie sprostą tym zadaniom jak kolega, który na co dzień pracuje w firmie związanej z bezpieczeństwem.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski zapytał się radnego Grzegorza Milewskiego, czy radny wyraża zgodę na kandydowanie.

Radny Grzegorz Milewski wyraził zgodę na kandydowanie.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski zapytał się czy są jeszcze jakieś kandydatury. Więcej kandydatur nie było. Dopytał się radnego Kleczkowskiego o tytuł uchwały

Radny Maciej Kleczkowski powiedział: w tytule projektu uchwały tego nie ma słów miasta Ostrołęki i powiatu ostrołęckiego i to właśnie była autopoprawka złożona przez prezydenta.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski powiedział, że w poprzednich wyborach było: Komisji Bezpieczeństwa i Porządku. Zaraz sprawdzimy.

Radny Ryszard Żukowski powiedział: w uchwale mamy zapis „Deleguje się do Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Miasta Ostrołęki i Powiatu Ostrołęckiego radnego....” Jest zastosowana pełna nazwa.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski powiedział, że przejdziemy do głosowania a tę sprawę wyjaśnimy. Poddał pod głosowanie kandydaturę Grzegorza Milewskiego do składu Komisji Bezpieczeństwa i Porządku.

Głosowanie:

Za – 9

Przeciw – 5

Wstrzymało się - 3

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski poddał pod głosowanie kandydaturę Wiesława Szczudelka do składu Komisji Bezpieczeństwa i Porządku.

Głosowanie:

Za – 13

Przeciw – 5

Wstrzymało się - 3

Kandydatura Wiesława Szczudelka uzyskała więcej głosów za w związku z tym radny Wiesław Szczudelka został wybrany na przedstawiciela do Komisji Bezpieczeństwa i Porządku i tym samym uchwała została podjęta.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski pogratulował radnemu Wiesławowi Szczudelkowi wyboru do składu komisji.

7. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniająca uchwałę w sprawie określenia przystanków komunikacyjnych zlokalizowanych na terenie miasta Ostrołęki, których właścicielem lub zarządzającym jest Miasto Ostrołęka oraz warunków i zasad korzystania z tych przystanków.

Sprawozdawca Komisji Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska Michał Skowroński powiedział: uchwała ma na celu zatwierdzenie nowych przystanków i jest to związane z powstaniem nowej linii nr 24. Tych przystanków nowych jest 8, 6 jest na ulicy Kolejowej, 2 na ulicy Kaczyńskiej. Ponadto na terenie miasta Ostrołęka znajdują się 2 przystanki autobusowe, które nie są używane na chwilę obecną ani przez operatora, ani przez prywatnych przewoźników. Znajdują się one przy inwestycjach zrealizowanych w ostatnich latach i zostały przystosowane dla autobusów. Komisja wnioskuje jednogłośnie 6 głosami za o przyjęcie projektu uchwały bez poprawek.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski otworzył dyskusję w tym punkcie. Głosów nie było. Poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniająca uchwałę w sprawie określenia przystanków komunikacyjnych zlokalizowanych na terenie miasta Ostrołęki, których właścicielem lub zarządzającym jest Miasto Ostrołęka oraz warunków i zasad korzystania z tych przystanków.

Głosowanie:

Za – 23

Przeciw – 0

Wstrzymało się - 0

Uchwała została podjęta.

8. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zawarcia porozumienia międzygminnego pomiędzy Miastem Ostrołęka i Gminą Lelis w zakresie zbiorowego zaopatrzenia w wodę.

Sprawozdawca Komisji Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska Michał Skowroński powiedział: Komisja jednogłośnie rozpatrzyła ten projekt uchwały, głosami 6 za. Celem tej uchwały jest podpisanie porozumienia międzygminnego w sprawie wspólnego wykonywania zadań z zakresu zbiorowego zaopatrzenia w wodę. W celu wspólnej realizacji zadania Gmina Lelis przekaże w odpłatne używanie swoje urządzenia wodociągowe. Taryfy za zbiorowe zaopatrzenie w wodę dla Gminy Lelis ustalane będą przez Miasto Ostrołęka.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski otworzył dyskusję w tym punkcie.

Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski powiedział: ta i kolejna uchwała, która dziś będziemy rozpatrywać to jest z jednej strony sprawy porządkujące naszą współpracę z gminami ościennymi. Nasze OPWiK realizowało duży projekt z dofinansowaniem unijnym, to wielkie też obciążenie gdy chodzi o tę firmę. Te główne obciążenia spółka wzięła na siebie. Krok po kroku, w moim przekonaniu dzięki dobremu zarządzaniu, dobrej współpracy z miastem, spółka jest w coraz lepszej sytuacji. Ku obustronnym korzyściom są te porozumienia. Rozszerzenie klientów wpływa pozytywnie na kondycję spółki.

Radny Dariusz Bralski powiedział: ja pamiętam jak spółka prowadziła inwestycja w oczyszczalni, ja widzę z obserwacji tych dwóch kadencji widzę, że zarząd który zarządza tą firmą prowadzi do rozkwitu spółki, zawierając konkretne umowy z ościennymi gminami i pomaga spółce się rozwijać. Uważam, że działania są bardzo dobre i gratulacje dla zarządu.

Radny Adam Kurpiewski powiedział: nie mamy wglądu w załączniku do treści tego porozumienia, czy cena wody w gminach będzie na tym samym poziomie co w Ostrołęce. Czy w tym porozumieniu jest zawarta jakaś klauzula o cenie. Ostatnio są wielkie kontrowersje jeżeli chodzi o ceny wody na terenie osiedli, więc chciałbym wiedzieć jakie te ceny będą.

Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski powiedział: w uzasadnieniu jest jasne stwierdzenie, że taryfy ustala rada miasta, od wielu lat nie zmieniamy tych taryf nie podnosimy, co w moim przekonaniu jest bardzo istotne, bo koszty życia rodzin ostrołęckich i nie tylko są duże stąd w moim przekonaniu to bardzo istotne działanie. Wszystkie ustalenia zapadają na obradach rady miasta. Nikt nie może wysokości taryf zmienić bez decyzji rady. Jeżeli chodzi o projekt o którym wspominał radny Dariusz Bralski, rzeczywiście były wielkie dyskusje i można by do dzisiaj stawiać pytania czy zakres tego projektu, czy to że nie doszło do porozumienia z innymi podmiotami, ze Stora Enso, przy tej okazji możemy cieszyć się, że dochodzi do takich porozumień z gminami.

Radny Dariusz Maciak powiedział: ja też się cieszę ze tego kierunku działania spółki, ale proszę tylko o wyjaśnienie. Mamy taki zapis w uzasadnieniu: "W celu wspólnej realizacji zadania Gmina Lelis przekazuje w odpłatne używanie..." chciałbym wiedzieć czy znana jest kwota odpłatności, czy ona jest ciągła, czy ona ma związek z podatkiem od nieruchomości. I czy ktoś sprawdził ile to będzie już teraz wynosiło. Czy ten podatek był regulowany w gminie Lelis, bo to będą koszty firmy. Czy to będzie się kalkulowało.

Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski powiedział: czasem takie działania też pomagają celem odzyskania vat-u, ale to już... ja nie jestem w tej chwili kwot podać, może prezes Olkowski powie więcej.

Prezes Zarządu OPWIK Dariusz Olkowski powiedział: umowy z gminą Lelis jeszcze nie ma, wszystkie szczegóły będą w takiej umowie, ale zwyczajowo opłata podatku jest bardzo symboliczna wynosi około 1000 zł, została zmniejszona, żeby nie obciążać nas podatkiem.

Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski powiedział: obecnie wyrażamy zgodę na zawarcie takiego porozumienia, a już szczegóły negocjuje się w umowie.

Radny Dariusz Bralski powiedział: ja umyślnie przypominałem, że spółka miała problemy, ale odpowiednimi decyzjami rady spowodowaliśmy, że odbiła się od dna, które nam poprzednie ekipy zafundowały. Dzisiaj idziemy z podniesionym czołem, bo zrobiliśmy robotę w dobrym kierunku. Rozszerzanie działalności spółki wpływa na to, że profity do spółki wpływały. Cieszę się, że co najmniej od 4 lat nie są podnoszone oni woda, ani ścieki, nie ma w mieście z tym żadnego problemu. Działania na rzecz mieszkańców miasta Ostrołęki idą w dobrym kierunku. Szukamy kontrahentów, żeby ta spółka zarabiała.

Radny Adam Kurpiewski powiedział: ja nie otrzymałem odpowiedzi, miałem nadzieję, że odniesie się do tego dyrektor Olkowski, chciałbym wiedzieć, czy w tym porozumieniu jest coś wspomniane o wysokości czy o cenie. Czy cena będzie jednolita jak w Ostrołęce czy będziemy uchwalali taryfę według odległości i zakresu. Czy to jest pewne że będzie jedna i ta sama cena. Czy są rozmowy o przystąpieniu do sieci kanalizacyjnej z tymi gminami.

Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski powiedział: jeszcze raz powtórzę, że taryfy ustalane są przez naszą radę. Pan Kurpiewski oczywiście może pytać kogo chce, ale pan prezes mimo całej swojej kompetencji, za taryfy nie odpowiada. Jak rada ustali, tak będzie. Jeśli pan pyta jak ja bym chciał przygotować, teraz na szczęście zmian nie przygotowujemy, ale jeszcze raz podkreślam, to wysoka rada ustala, jeśli chce zróżnicować - zróżnicuje, jeśli nie chce - nie różnicuje. Rada miasta ustala taryfy dla Ostrołęki jak i dla gmin które korzystają z usług OPWiK.

Radny Dariusz Bralski powiedział: ja rozumiem, że rada jest władna zmienić wysokość stawki wody i ścieków. Nikt więcej, niezależnie jaką umowę zawrze spółka.

Radny Dariusz Maciak powiedział: pytałem o akapit 3 gmina Lelis przekazuje w odpłatne używanie swoje urządzenia czy jest jakaś jednorazowa opłata, czy spółka będzie zobowiązana do płacenia

podatku od nieruchomości. Czy autorka tego uzasadnienia miała na myśli odpłatne używanie czy jakaś dodatkową opłatę. Jeśli tak, to czy na etapie rozmów wstępnych jest wiadome jaka ona będzie.

P.O. Dyrektora Wydziału Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta Ewa Tomaszewska powiedziała: chodzi tutaj o dodatkową opłatę związaną z odpłatnym używaniem. Jest to opłata bardzo symboliczna, roczna. Stawka jeszcze nie jest znana.

Radny Maciej Kleczkowski powiedział: czyli możemy uchwalić ceny na Lelis i Olszewo –Borki przypuścimy 100 zł, a mieszkańcom Ostrołęki obniżyć do 1 zł. I będzie wszystko zgodnie z porozumieniem. Mówi pan, że jest to uchwała porządkująca. Co mam przez to rozumieć? Czy dostawa wody przebiega na terenie całej gminy i czy już jest ta dostawa i chodzi o to, żeby to formalnie zatwierdzić.

Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski powiedział: o tym porządkowaniu to raczej myślałem w tym kierunku, że jest to wyrażenie woli, zgody na to, żeby spółka miejska wynegocjowała odpowiednie zapisy w umowie. Hipotetycznie można założyć, że rada miasta w takich proporcjach dość korzystnych dla mieszkańców miasta, mniej korzystnych dla mieszkańców sąsiedniej gminy może takie taryfy ustalić. Gdzieś pozostaje pytanie o wzajemne korzyści opłacalności. Jeśliby rada takie proporcje chciała zastosować ja sądzę, że jest to hipotetycznie możliwe. Ale z życzliwości dla sąsiadów bym tego nie proponował. Ta współpraca jeżeli chodzi o odbiór ścieków istnieje.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski poddał pod głosowanie projekt uchwały rady miasta Ostrołęki w sprawie zawarcia porozumienia międzygminnego pomiędzy Miastem Ostrołęka i Gminą Lelis w zakresie zbiorowego zaopatrzenia w wodę.

Głosowanie:

Za – 22

Przeciw – 0

Wstrzymało się - 0

Uchwała została podjęta.

9. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zawarcia porozumienia międzygminnego pomiędzy Miastem Ostrołęka i Gminą Olszewo-Borki w zakresie zbiorowego zaopatrzenia w wodę.

Sprawozdawca Komisji Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska Michał Skowroński powiedział: tutaj sytuacja jest posobna jak w punkcie 8, tylko chodzi o gminę Olszewo –Borki. Komisja jednogłośnie rozpatrzyła ten projekt uchwały, głosami 6 za.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski otworzył dyskusję w tym punkcie.

Radny Maciej Kleczkowski powiedział: jaka jest różnica między ceną wody w Ostrołęce a cenami wody w gminach, o których mowa.

Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski powiedział: taryfy są takie jakie uchwaliła rada. Niestety nie mam tego w pamięci. Jeśli trzeba to bardzo szybko sprawdzimy.

Prezes Zarządu OPWIK Dariusz Olkowski powiedział: taryfa jest taka sama dla miasta i gminy Olszewo - Borki

Radny Łukasz Kulik powiedział: sprawdzenie cen w Internecie zajmie chwilę, każdy ma dostęp do Internetu a żeby skończyć tę dyskusję, to cena dostarczania wody w gospodarstwach domowych 2,56 netto za jeden metr sześcienny, a wysokość za ścieki 6,53 zł za metr sześcienny. Może przejdźmy dalej do procedowania. Wartość tej opłaty jest taka sama.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zawarcia porozumienia międzygminnego pomiędzy Miastem Ostrołęka i Gminą Olszewo-Borki w zakresie zbiorowego zaopatrzenia w wodę.

Głosowanie:

Za – 23

Przeciw – 0

Wstrzymało się - 0

Uchwała została podjęta.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski podziękował za uczestnictwo w sesji młodzieży i wychowawcy klasy II e. Zaprosił jednocześnie ich ponownie na sesję rady miasta.

Wychowawca klasy II e, pani Aldona Skąła podziękowała za umożliwienie uczestnictwa dzieciom w tym wydarzeniu, będzie to dla uczniów na pewno bardzo skuteczną lekcją.

10. Przyjęcie sprawozdania z działalności Prezydenta Miasta Ostrołęki za okres od 1 grudnia do 31 grudnia 2014 roku.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski otworzył dyskusję w tym punkcie.

Radny Maciej Kleczkowski powiedział: mamy pytanie dotyczące strony 8 w jakim celu wykonano te pomiary, a drugie pytanie chodzi mi o drogę wewnętrzną oznaczoną symbolem KXw. Co to jest za symbol i o co chodzi.

Wiceprezydent Paweł Stańczyk powiedział, że miasto pozyskało środki unijne na budowę ulicy Kaczyńskiej i w związku z tym, że rozliczenie środków unijnych wiąże się z badaniem czy te środki zostały wykorzystane sensownie i celowo, ten pomiar jest ku temu, żeby sprawdzić wpływ budowy tej drogi na sytuację ruchu drogowego w Ostrołęce. Jeżeli chodzi o drugie pytanie, to realizujemy obecnie budowę ulicy Otok i ulica Otok ma swój główny przebieg, ale ma też nazwijmy to odnogi. W naszych planach zagospodarowania przestrzennego te boczne uliczki mają konkretne oznaczenie i przy realizacji tego głównego odcinka Otok, mieszkańcy jednej z tych odnóg zwrócili się do miasta o budowę oświetlenia ulicznego stąd nasze prace projektowe, żeby w ramach tego głównego zadania te pomniejsze zadanie było ujęte.

Radny Maciej Kleczkowski powiedział: dlaczego przekazano na wieczór sylwestrowy pierwszą część zapłaty, dlaczego zostało podzielone na części i ile ten wieczór sylwestrowy kosztował.

Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski powiedział: nie pamiętam całości, pan dyrektor Piątkowski zaraz nam pomoże. Za chwileczkę jeżeli państwo pozwolicie to odpowiemy na te pytanie.

Radny Adam Kurpiewski powiedział: strona 7, podpisano umowę z firmą ENTER Krzysztof Lewandowski w Ostrołęce dotyczącą serwisu technicznego infrastruktury informatycznej i wsparcie użytkownika końcowego w przedszkolach miejskich w Ostrołęce. Nie ma tu żadnej kwoty. Jeżeli możemy coś bliżej się dowiedzieć, na jaką kwotę została ta umowa podpisana. I jeszcze Wykonano doświetlenie ul. Żeromskiego. Z czym to jest związane. Czy są to dekoracje świąteczne czy postawienie nowych latarni.

Dyrektor GKOS Elżbieta Godlewska powiedziała: doświetlenie polegała na dowieszeniu lamp na początku ulicy Żeromskiego na istniejących słupach. Uzupełniliśmy oświetlenie żeby było bezpieczniej.

Dyrektor Wydziału Oświaty Mirosław Rosak powiedział: przedszkola miejskie są pozbawione jakiegokolwiek opieki merytorycznej ze strony informatyki, dotychczas funkcjonowało to tak, że rodzice, którzy znali się na komputerach i sieci komputerowej zajmowali się takimi problemami. Dyrektorki przedszkoli wielokrotnie zgłaszały problem, dlatego skierowałem prośbę do pana prezydenta o umożliwienie kompleksowej obsługi serwisowej przez firmę. Wystosowaliśmy zapytanie ofertowe do firm. Taka sytuacja ma miejsce drugi rok. Przedszkola nie zgłaszają problemów w tym zakresie. Firma sprawuje opiekę nad wszystkimi przedszkolami, serwisują sprzęt, ale pełnią również funkcję szkoleniową i doradczą. Zgodnie z przepisami dot. zamówień publicznych, kwota wynikająca z tego tytułu to 1350 zł miesięcznie brutto. Niezmienna od 2 lat. Jest to jeden z elementów stosowania rozwiązań systemowych w oświacie. Gdyby każde przedszkole podpisywało oddzielnie umowę z tego typu firmą, koszty byłyby dużo wyższe. Kwota mieści się w obszarze zapytania ofertowego.

Radny Maciej Kleczkowski powiedział: odnośnie strony 5 i natężenia ruchu kołowego, punkt 4 podpunkt 2 w jakim celu podpisano tę umowę.

Wiceprezydent Paweł Stańczyk powiedział: poproszę o wsparcie pani Urszuli Tyc.

P.O. Zastępcy Dyrektora Wydziału Dróg Pani Urszula Tyc poprosiła o chwilę na zapoznanie się z materiałem.

Dyrektor OCK Bogdan Piątkowski powiedział: całość kosztów związanych z wieczorem sylwestrowym to było około 74 400. W grudniu zapłaciliśmy jedną fakturę na 30 000 zł związana z zaliczkami, które musieliśmy zapłacić. Druga faktura w styczniu na pozostałą kwotę. Około 50 000 to są same koszty techniczne związane z obsługą imprezy masowej, ochrona, światło, scena.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski powiedział, że prezydent sugeruje, że na pytanie dotyczące Wydziału Dróg może odpowiedzieć w sprawach różnych. Rada wyraziła zgodę na takie rozwiązanie.

Radny Dariusz Bralski powiedział: w kwestii formalnej, ja poproszę opinię radcy prawnego czy ten punkt i sprawozdanie prezydenta powinniśmy je głosować. Czy to nie jest do naszej informacji. To się już stało i prezydent tylko przedstawia czego dokonał.

Radny Wojciech Zarzycki powiedział: ja popieram tu opinię radnego Darka Bralskiego. Ja od 12 lat tej informacji nie głosuję.

Radny Maciej Kleczkowski powiedział: jest punkt przyjęcie sprawozdania to jak można przyjąć sprawozdanie bez głosowania. Ja się pytałem mecenasa w poprzedniej kadencji co się dzieje jak tego sprawozdania nie przyjmujemy, to otrzymałem odpowiedź że nic się nie dzieje.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski poddał pod głosowanie sprawozdanie z działalności Prezydenta Miasta Ostrołęki za okres od 1 grudnia do 31 grudnia 2014 roku.

Głosowanie:

Za- 17

Przeciw – 0

Wstrzymało się - 3

Sprawozdanie zostało przyjęte.

Mecenas Janusz Kobylński powiedział, że sprawozdania głosujemy zawsze do protokołu.

Radny Dariusz Bralski powiedział: jaki w związku z tym miałoby wpływ negatywne głosowanie nad tym sprawozdaniem.

Mecenas Janusz Kobylński powiedział, że oczywiście materiał może być niezupełny, materiał może być sprzeczny, rada wnosi, żeby prezydent uzupełnił. Te sprawy nie powinny być przedmiotem jakichkolwiek rozterek.

11. Informacja o złożonych interpelacjach i odpowiedziach udzielonych przez Prezydenta Miasta.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Ostrołęki Wiesław Szczubełek przedstawił interpelacje i odpowiedzi udzielonych przez Prezydenta Miasta.

12. Oświadczenia Radnych.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski zapytał się czy ktoś chciałby coś oświadczyć. Głosów nie było.

13. Komunikaty i sprawy organizacyjne Rady Miasta Ostrołęki.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski poinformował o odpowiedzi na skargę pana Sławomira Podgórskiego udzieloną przez prezydenta. Skarga dotyczyła stacji transformatorowej. Odpowiedz tę otrzymali również wszyscy radni.

Radny Dariusz Maciak zapytał się, który punkt teraz realizujemy. Czy 13a czy 13b czy 13c.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski powiedział, że realizujemy punkt 13 i ja tylko państwa poinformowałem o tym piśmie, które macie państwo przed sobą.

a) Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie przyjęcia Planu Pracy Rady Miasta Ostrołęki.

Sprawozdawca Komisji Prawa i Współpracy z Samorządami Mieszkańców Dariusz Maciak powiedział: w wyniku rozpatrzenia projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie przyjęcia Planu Pracy Rady Miasta Ostrołęki pozytywnie zaopiniowała pod względem formalnym i prawnym

przedmiotowy projekt uchwały głosami: 8 za, przeciwnych ani wstrzymujących się, nie było i wnioskuje o jego przyjęcie z poprawkami redakcyjnymi polegającymi na skreśleniu w stopce załącznika na stronach od 2 do 9 wyrazu „Ramowy”.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski otworzył dyskusję w tym punkcie. Głosów nie było. Poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie przyjęcia Planu Pracy Rady Miasta Ostrołęki wraz z poprawką redakcyjną polegającą na skreśleniu w stopce załącznika na stronach od 2 do 9 wyrazu „Ramowy”.

Głosowanie:

Za – 23

Przeciw – 0

Wstrzymało się - 0

Uchwała została podjęta.

b) Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie przyjęcia rocznych Planów Pracy Komisji stałych Rady Miasta Ostrołęki.

Sprawozdawca Komisji Prawa i Współpracy z Samorządami Mieszkańców Dariusz Maciak powiedział: w wyniku rozpatrzenia projektu uchwały komisja rekomenduje głosami 8 za, przeciwnych ani wstrzymujących się, nie było, przyjęcie projektu uchwały w sprawie przyjęcia rocznych planów pracy Komisji stałych Rady Miasta Ostrołęki. jako sprawozdawca nie mogę nie zauważyć, że ten projekt uchwały na komisji wzbudził spore dyskusje. I tak jedna z radnych Wiceprzewodnicząca Komisji Grażyna Sosnowska zgłosiła wątpliwości do tematu dot. planu pracy Komisji Oświaty a mianowicie: „Przygotowanie konferencji w sprawie ideologii gender” i mam wątpliwość co do tej konferencji. Stwierdziła, skoro w tych szkołach wszystko działa jak trzeba to po tą sprawą się zajmować. Druga wątpliwość do punkt 4, a mianowicie: „Promowanie piękna języka polskiego, upowszechnienie historii Polski itd.”. Wyraziła zrozumienie, że upowszechnienie historii Polski i uważam też dziedzictwo kulturowe za bardzo istotną rzecz w życiu każdego narodu ale pozostaje pytanie czy zastępujemy w tej chwili uniwersytety, wyższe uczelnie. Stwierdziła także, że wychowanie w szkole to nie jest naszą kompetencją, kompetencją Rady Miasta. I jeszcze cytat ze słów pana mecenasa: „Drodzy Państwo można dyskutować i myślę, że tu Pani radna ma dużo racji, że my nie powinniśmy się zajmować takimi sprawami bo jest wymienione w art.7 ustawy o samorządzie gminnym czym powinniśmy się zajmować. Z drugiej strony nie musimy wyręczać instytucji, które są powołane do określonych zadań i pewien rozsądek i logika powinny tu zwyciężyć. Oczywiście można szeroko się zajmować ale myślę też, że wchodzenie w kompetencje nie należy do mojej oceny ale może to być dyskusyjne jako takie.”. Skoro to komisja prawa przygotowuje tę inicjatywę to zasadniczo mogła z nią z zrobić na tym etapie wszystko. Ale z szacunkiem traktując przygotowane plany pracy, pomyśleliśmy, że będzie czas i miejsce przy pierwszym czytaniu, w którym się znajdujemy. Wysoka rada powinna się do tego odnieść i wypowiedzieć w tych kwestiach.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski otworzył dyskusję w tym punkcie.

Radna Grażyna Sosnowska powiedziała: najpierw chciałam bardzo serdecznie przeprosić panią przewodniczącą oświaty Irenę Nosek i wszystkich członków, ponieważ nie byłam na tej komisji z przyczyn bardzo ważnych, mianowicie byłam na pogrzebie poza Ostrołęką. Bardzo żałuję, że nie było mnie na tej komisji, bo być może nie byłoby dziś takiej dyskusji. Ci radni, którzy byli w poprzedniej kadencji wiedzą że o ideologii gender rada miasta wystosowała apel do różnych gremiów. Obserwując co się dzieje w szkołach, nic się w tym zakresie nie zmieniło. Gender to kształtowanie postaw. Ja nie chcę rozpatrywać tego czy to jest dobre czy to jest złe, ja chcę to rozpatrzyć w aspekcie prawa w którym się poruszamy. Jeżeli chodzi o kształtowanie postaw to są one zawarte w programach wychowania szkół. Moja wiedza jest taka, że póki co te programy działają dobrze. Uczniowie nie są wprowadzani w ideologię gender. Oni nawet nie mają pojęcia o tej ideologii gender. Wprawdzie nie jest napisane w tym planie, ale chcemy przygotować konferencję o gender, ale ja dopytałam się przewodniczącego Grabowskiego na komisji prawa i powiedział mi, że ta konferencja ma być skierowana do młodzieży. Tym bardziej jestem zdziwiona, bo myślę, że takich kompetencji nie mamy. Poza tym Miasto jest organem prowadzącym i jest kuratorium. Jeżeli są jakieś

wątpliwości... a czasem myślę, że są, w rozmowie z panem Dawidczykiem dowiedziałam się, że zgłosiła się szkoła, gdzie zostały te normy przekroczone. Reagując na problemy i które występują i naszym zdaniem są niewłaściwe, to my możemy taki wniosek zgłosić do kuratorium oświaty. To oni sprawują nadzór i są odpowiedzialni za realizację podstaw programowych. Nie róbmy młodzieży takich rzeczy, że wciągamy ich w rzeczy, których oni nie wiedzą. Był taki okres, że żeby zniechęcić uczniów do używania narkotyków, do palenia i picia alkoholu, organizowano spotkania profilaktyczne, spotkania a uzależnionymi. Efekt był taki, że ta młodzież wiedząc, że się z tego wychodzi, może nie zbyt łatwo, zaczęli to świadomie kupować. Może taka konferencja miałaby być dla osób dorosłych, dla dyrektorów, czy nauczycieli. Choć też mam duże wątpliwości. Ale mieszanie w czymś co moim zdaniem funkcjonuje dobrze, myślę, że nie jest najlepszym pomysłem. Nie wiem jak to przewodniczący przyjmie, ale myślę, że są dwa sposoby. Może podjąć decyzję rada, może zrobić przerwę i zwołać Komisję Oświaty. Opinia mecenasa jest taka, że nie koniecznie dobre. Nie chciałabym, abyśmy mieszały się w nie swoje sprawy.

Radny Dariusz Maciak powiedział: też chciałem przeprosić panią przewodniczącą, że nie byłem obecny, a to z racji obowiązków rodzinnych. Proponuję też wysłuchać inicjatorów tych wniosków do planu pracy. Chciałbym się od inicjatorów uzyskać co ich skłoniło, że złożyli takie wnioski, jak widzą przeprowadzenie tej konferencji.

Radny Łukasz Kulik powiedział: ja zgadzam się z tym co powiedziała radna Sosnowska i również prosi, aby radni z Komisji Oświaty powiedzieli nam o co tak naprawdę chodzi.

Radny Maciej Kleczkowski powiedział: ja też w tym celu chciałem zabrać głos. Czy chodzi o cele na przykład o zmianę płci w 4 roku życia, czy obowiązkowe ubieranie chłopców w sukienki, bo tak niektórzy rozumieją gender. Czy konferencja będzie o tej tematyce.

Radny Henryk Gut powiedział: chcieliśmy zainicjować podniesienie pewnej wiedzy na ten temat ponieważ jest wiele nieporozumień w tej kwestii. Oczywiście ta konferencja nie jest skierowana do młodzieży. Jest skierowana do oświaty. Jak najbardziej jest to w naszej gestii. Bardzo zależy mi na tym, aby młodzież otrzymywała prawdziwą informację, kulturową, bo to jest kwestia kulturowa. Określanie płci. Ta dyskusja w świecie sięga tego, że były różne przypadki pewne wypaczenia w kwestii co do istoty sprawy. W związku z powyższym środowisko naszej szkoły, środowisko rodziców, jak najbardziej może dowiedzieć się od specjalistów z tej dziedziny, czyli z dziedziny kultury, na czym polega dzisiaj to zamieszkanie w świecie. Ta konferencja nie jest przeciwko nikomu. Jak najbardziej jest przydatna i będzie przydatna dla naszej szkoły, czy dla nauczycieli, dla rodziców. Aby więcej dowiedzieć się na ten temat i mieć jasność. Taki był cel naszego wniosku. Jak najbardziej w planie naszej pracy, żeby podjąć takie działania, aby w Ostrołęce nie było wątpliwości co do tej ideologii, która jest, bo ona w świecie istnieje. Zresztą jeżeli chcemy się czegoś dowiedzieć, to bardzo proszę poczytać na ten temat wypowiedzi Benedykta XVI, który jasno określa jakie są zagrożenia wynikające z tego przesłania. Ta bardzo proszę w tej kwestii. I jak najbardziej nie jest to przeciwko komukolwiek. Jest natomiast i byłaby po to zorganizowana, żeby można się więcej dowiedzieć i mieć jasność na czym dziś polega zagrożenie. A wiemy, że pewne informacji na temat kształtowania płci, były też już w Polsce. Tej wiedzy nie powinno nam zabraknąć na takiej konferencji. Ona nie będzie jakimiś wielkimi kosztami, natomiast powinniśmy z niej skorzystać i ona jest jak najbardziej skierowana do dorosłych. Może ubogacić jeszcze programy wychowawcze. Jak najbardziej tutaj samorząd, czyli prezydent miasta, który jest organem założycielskim dla szkół, może wspierać inicjatywy i służyć pomocą. Pomocą a nie przeciwko komukolwiek.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział „...oczywiście, że w wielu sytuacjach samorządowych moglibyśmy powiedzieć, że oto w ustawie o samorządzie gminnym czy powiatowym jest to i to i więcej nic nie powinniśmy ruszać. Także w moim przekonaniu wielu z nas i w życiu i swojej działalności społecznej angażuje się w wiele spraw, które wcale nie wynikają tylko z naszych sztywnych obowiązków stąd sądzę, że jest to choćby przykład pomysłu takiej konferencji właśnie taką sytuacją. Nie musimy, ale jeśli bez wątplenia istnieje problem to można by w sposób uporządkowany, naukowy zapraszając specjalistów po prostu się z nim zapoznać oczywiście na zasadzie dobrowolności. Więc tych z pośród państwa radnych czy innych osób, które by nie chciały brać udziału w takiej konferencji przecież nikt zmuszał nie będzie. Zachęcam też drodzy państwo

żeby przeanalizować też zapis, który w moim przekonaniu jest bardzo trafny. Mówi się tutaj o konferencji w sprawie ideologii gender, nie mówimy tutaj o praktykach jak tutaj podał przykłady pan radny Kleczkowski czy kogoś ubierać czy nie ubierać. Jednakże bez wątplenia istnieje takie pojęcie i takie próby działań, które są ideologiczne. Dlatego myślę, że nie zaszkodziłoby gdybyśmy taką konferencję oczywiście w aspektach zwłaszcza wychowawczych zorganizowali. Jak się nie zorganizuje też się nic nie stanie. W moim przekonaniu istnieją różne zagrożenia, gdy chodzi o wychowanie dzieci i młodzieży, jeżeli chodzi o różne sytuacje i postawy. Jeśli byśmy się na dobrej konferencji mogli z tymi zagrożeniami ideologicznymi zmierzyć, podyskutować, posłuchać ludzi, którzy znają tematykę to, dlaczego nie. Słusznie zauważył pan Henryk Gut, że tutaj nie ma zagrożeń jakiś kosztów wielkich, że oto nagle będziemy tutaj milionami płacić. Natomiast, jeśli taka inicjatywa jest ja dla przykładu uważam, że jest to słuszny kierunek działań i nie dajmy się sprowadzić naprawdę do tego przysłowiowego łatania dziur w chodnikach”.

Radny Dariusz Bralski – powiedział „...ja głosowałem za wprowadzeniem tego punktu z tego względu, że on trochę inaczej był przedstawiany na komisji i przyjąłem rzeczywiście, że jest może jakieś zagrożenie w szkołach. Z wypowiedzi, co pani przewodnicząca Sosnowska przedstawia a wiem, że bliżej siedzi szkół, programów nauczania i tych wszystkich instytucji, które prowadzą edukację młodzieńczą w szkołach, sądzę, że wie, o czym mówi. Ja nie chciałbym dzisiaj prorokować czy to jest potrzebne czy nie, wiem, że jest ten temat wpisany w komisję promocji i komisja promocji tym się zajmuje, to rzeczywiście w Komisji Oświaty tematy te mogłyby być niewpisane. Ja chciałem się odnieść do planu pracy Komisji Oświaty do punktu 4 do prezydium komisji, jak to się stało, że są wpisane tematy, o których żeśmy na komisji nie mówili wręcz jak ja poprosiłem o plan pracy komisji promocji, jakie te punkty zostały wpisane, to myśmy tego nie otrzymali a tutaj patrzę jest wpisane. Pani przewodnicząca, jeśli pani mogłaby wytłumaczyć, czemu to zostało wpisane i skąd te daty się wzięły, jeśli my na komisji żeśmy w takim zapisie nie przyjmowali. Nie sądzę żeby pracownik sam sobie wpisał, bo swój zakres pracy pracownik na pewno zna”.

Radna Irena Nosek – powiedziała „...rzeczywiście byliśmy na komisji szkoda, że nie było wszystkich członków. Autorami tych punktów rzeczywiście był pan Ryszard Żukowski. Ponieważ komisja była już następna, więc ta dyskusja rzeczywiście była krótka. Natomiast daty nie wpisywaliśmy z panem Janem Rzewnickim, po prostu same hasła. Jak pytaliśmy jak to ma wyglądać to pan radny Żukowski powiedział, że jeszcze będzie organizowana dana uroczystość, dane zebranie czy dana konferencja i będziemy na ten temat dyskutować. Nie wiem, kto wpisał te daty. Ja tego nie zrobiłam ani pan Jan Rzewnicki. Punkty zostały wprowadzone, rzeczywiście, bo tak szybko, ja się, co prawda zdenerwowałam, bo projekt planu przygotowałam, ale liczę się z tym, że jest kilku członków, więc mają prawo zgłaszać, natomiast pokusiłam się, że przeprowadziłam taki sondaż, rozmawiałam z niektórymi dyrektorami, natomiast powiedzieli rzeczywiście, po co to organizować, złożyliście apel w sprawie tej ideologii i jeśli będzie tak konieczność, potrzeba to my po prostu wystąpimy. Rozmawiałam też z niektórymi nauczycielami z różnych szkół, nie tylko ze szkół podstawowych, też były różne, co się wtrąca, są plany pracy, są plany wychowawcze, jest plan pracy, w którym uczestniczą rodzice, więc, po co wy. Więc ja tego nie wymyśliłam. Zastanawiam się nad tym. Było bardzo mało czasu, więc nie mogliśmy się już spotkać. Czy potrzebne czy nie potrzebne, można się zastanawiać. Tak jak powiedział pan prezydent, jeśli będzie tak potrzeba to szkoły mogą wystąpić i możemy zorganizować. Przykro mi tylko, że ktoś poza moimi rękoma wpisał terminy nie uzgadniając ani ze mną ani z panem Janem Rzewnickim”.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział „...czwarty punkt proszę państwa winne jest bez wątplenia Unesco, które 17 listopada 1999 roku ustanowiła 21 listopad tym dniem, wcześniej są winni, którzy 24 czerwca ustanowiono św. Jana Chrzciciela stąd przepraszam za te dygresje, ale proszę państwa to nie są przecież daty, kiedy my mamy coś zorganizować, to są tylko daty, które po prostu zostały ustanowione. Także Międzynarodowy Dzień Języka Ojczystego tj. dzień 21 luty, nie znaczy żebyśmy musieli w tym dniu zaraz konferencję robić. Ale te daty są niegroźne, to tylko przypomnienie, kiedy jest dzień języka ojczystego w świecie obchodzony i kto i kiedy ustalił ową datę. Kiedy my będziemy promować prawdą piękno języka polskiego i upowszechniać historię Polski, myślę, że te działania są trwałe i niekoniecznie 21 lutego musimy to robić”.

Radny Dariusz Bralski – powiedział „...moje pytanie było, co do punktu 4 do rozszerzenia tego punktu, bo sens punktu to ja rozumiem, co kiedy zostało ustalone i dlaczego tylko, jeżeli komisja przyjmuje zapis planu pracy i ten plan pracy w poszczególnym punkcie jest jednoznacznie nazwany no to nie może być tak, że ktoś dorwie się do tego dokumentu i jeszcze sobie go upiększa”.

Radny Maciej Kleczkowski – powiedział „...odnośnie ideologii gender, nie ma żadnego zagrożenia to ja już to powtarzałem nie raz, to sztucznie stworzony problem. To tak jak byśmy zrobili konferencję np. o zagrożeniu atakiem kosmitów, jest to identyczne zagrożenie. W związku z tym uważam, że ten punkt powinien zostać wykreślony, tylko to jest drugie czytanie i mam pytanie do pana mecenasa, bo była Komisja Prawa i było pierwsze czytanie na Komisji Prawa”.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski – powiedział „To jest pierwsze czytanie dziś, bo na komisji była inicjatywa uchwałodawcza”.

Radny Maciej Kleczkowski – powiedział „To w związku z tym zgłaszam wniosek formalny o wykreślenie punktu 3 z planu pracy Komisji Oświaty Rady Miasta na 2015 rok”.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski – zapytał czy są wnioski przeciwnie.

Radny Henryk Gut – powiedział „Oczywiście zgłaszam wniosek przeciwny do tego wniosku, dlatego też uzasadniałem, nie było pana na komisji, natomiast nie musi pan patrzeć na to, nie musi pan zaangażowany, nikt nie zmusza do tego. Także jest wniosek przeciwny”.

Mecenas Janusz Kobylński – powiedział „...tutaj pan Darek Maciak mówił, że była to inicjatywa Komisji Prawa, więc pierwsze czytanie zawsze rozpoczyna się po inicjatywie. Rzeczywiście jest trochę nietypowa sytuacja. Komisje na swoich posiedzeniach przygotowują projekty swoich planów. Nie zajmują się przecież całym projektem uchwały i w tym momencie nie mamy jeszcze do czynienia z pierwszym czytaniem, bo to są materiały robocze, które idą dopiero na Komisję Prawa i ta podejmuje inicjatywę uchwałodawczą i zwróćmy uwagę teraz na element czasowy. Po podjęciu przez Komisję Prawa tej inicjatywy sprawa staje na sesję i można bronić poglądu, że w tej sytuacji mamy do czynienia z pierwszym czytaniem na sesji, więc poprawki byłyby dozwolone. A jeżeli był wniosek formalny jak pan Maciej mówi to wniosek formalny należałoby głosować tylko zgłaszanie tych wniosków formalnych w momencie, kiedy dyskusja się jeszcze nie zakończyła jest takie trochę taką niezgrabnością. Z jednej strony rzeczywiście wniosek powinien być jakby od razu głosowany, to prawda, ale z drugiej strony osoby się jeszcze zgłosiły. Apeluję o taką rozważę żeby te wnioski formalne zgłaszać po dyskusji. Nie widzę zagrożenia dla tego wniosku formalnego. Dyskusja powinna być zakończona i wtedy przechodzić do kwestii związanych z głosowaniem”.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski – zapytał radnego Macieja Kleczkowskiego czy dyskusja może być zakończona.

Radny Maciej Kleczkowski – powiedział „Jasne, że tak, ja zawsze jestem za dyskusją. Tylko chciałbym dodać, że jestem przeciwko temu i uważam, że każdy z nas powinien być żeby nie przeznaczać środków z budżetu miasta na jakiś sztucznie wymyślony twór o nazwie ideologia gender”.

Radna Irena Nosek – powiedziała „...ponieważ komisja się skończyła i zaraz będzie o tym mówił pan Rzewnicki myślałam, że terminy wpisane z boku w rubryce się okazało, że to chodzi o termin punktu czwartego, więc ten punkt był, także ja przepraszam za nieporozumienie”.

Radna Grażyna Sosnowska – powiedziała „...dla mnie wiążące są słowa pana przewodniczącego, który na Komisji Prawa powiedział, że konferencja ta będzie skierowana do młodzieży i tym się sugerowałam, ale nawet gdybyśmy chcieli ją kierować jak teraz się zmieniło, i że to będzie kierowane do dorosłych to uważam, że rzeczywiście, jeśli jest taki problem i nie jest on sztucznie wywołany to można by reagować niekoniecznie organizując konferencję tylko kierować do Kuratorium takie wnioski lub ewentualnie rzeczywiście zorganizować taką konferencję, jeżeli już mamy taką ochotę i przeświadczenie, że ona jest potrzebna to rzeczywiście dla dorosłych, ale nigdy do młodzieży jak to było powiedziane na Komisji Prawa”.

Radny Jan Rzewnicki – powiedział „...chciałbym tutaj wyjaśnić parę kwestii związanych z planem pracy Komisji Oświaty. Otóż podczas obrad Komisji Oświaty radni wnioskodawcy zgłosili te dwie propozycje właśnie zadań, które miały być realizowane przez Komisję Oświaty. Ja pomny tego, że będzie na pewno dyskusja w tym zakresie to dopytywałem tutaj również na komisji, jaka mamy

precyzyjnie określić formę tych dwóch przedsięwzięć. Natomiast tutaj jedna z form padła przez pana Henryka Guta, miało to być w formie konferencji, do kogo skierowane nie było to również dopowiedziane. Natomiast, jeżeli chodzi o termin, o którym mówił tutaj radny pan Dariusz Bralski, ze względu na to, że precyzyjnie też ten termin nie został określony, dlatego też realizacji został określony, jako luty – grudzień, więc tu nie ma jakoś precyzyjnie określonej daty, bo taka data rzeczywiście nie padła. Co do punktu czwartego tego planu pracy Komisji Oświaty no to tak jak pan prezydent tutaj wspominał to się wiąże z konkretną datą, która została zawarta w tej tematyce realizowanego przedsięwzięcia. Pan radny Ryszard Żukowski zaproponował żeby to było przedsięwzięcie wspólne z Komisją Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Promocji, dlatego też taka padła propozycja”.

Radny Ryszard Żukowski – powiedział „...zdziwiony jestem po pierwsze tym, że będąc niedawno na szkoleniu radnych, była grupa radnych spora dosyć, nie wszyscy, tam mecenas wyraźnie powiedział, że te zadania, które zostały zapisane w ustawie i samorządzie terytorialnym są jakimiś ramami a w między czasie można różnego rodzaju zadania wpisywać. Tak ja wywnioskowałem, jeszcze się dopytywaliśmy w kilka osób, rzeczywiście, w jaki sposób było to wielokrotnie podkreślone w różnych miejscach szkolenia. Dlatego też samorządy, nie tylko nasz, ale wielu samorządowców ubiegłej kadencji zajmowały się sprawą ideologii gender. Ponownie teraz w tej nowej kadencji właśnie sejmik podkarpacki zajął się tą sprawą m.in. Sprawa jest bardzo niebezpieczna. Proszę poczytać, proszę popatrzeć. Państwo mówicie, że jest wyciszona. Niekochani, to wy po prostu nie czytacie, nie zajmujecie się tymi sprawami, które dotyczą dzieci, młodzieży i dorosłych także. Co się okazuje, właśnie teraz w ostatnim czasie dzisiaj i jutro będzie sprawa w sejmie się toczyła. Czy wy znacie swoich pasterzy stanowisko. Jakie stanowisko zajął wczoraj np. odnośnie rodziny Episkopat Polski, zastanówcie się kochani. Bo tutaj mówicie o różnych sprawach, że nie ma niebezpieczeństwa. Ogromne jest niebezpieczeństwo. Pod przykrywką różnych myśli zapisywane są niebezpieczeństwa i jeżeli zostanie przegłosowana konwencja Rady Europy, ona taka piękna ma nazwę odnośnie przemocy kobiet, a tam nie ma nic o przemocy kobiet tylko właśnie cała jest ideologia i jakby podważona tradycja dotychczasowa a przede wszystkim rola kościoła i rodziny. To jest bardzo chore i zdziwiony jestem tą dyskusją. Trzeba troszeczkę tą świadomość podnieść na wyższy poziom i zainteresować tą sprawą. Druga sprawa. Zdziwiony jestem, że jakieś tutaj są aluzje dotyczące promowania piękna języka polskiego. No chyba każdego z nas to obowiązuje żeby takie promowanie było wśród nas, na co dzień i nie tylko, na co dzień, bo także wśród różnych środowiskach. Kolejna sprawa z tym związana, przecież chciałbym postawić tutaj pytanie retoryczne. Chcę postawić tutaj do wszystkich państwa radnych pytanie, a kto z was kochani zna ustawę o języku polskim, która kilka lat temu była głosowana i przyjęta przez Parlament Polski. Proszę zajrzeć i tam, jakie zadania są dla samorządów i będzie wtedy dyskusja zakończona. Promowanie piękna języka polskiego jest nagminną chwilą, bo proszę posłuchać idąc ulicą jak wyrażają się dziewczęta, jak wyrażają się chłopcy i nawet nieraz w wieku bardzo młodzieńczym. Ponadto ten język jest jakby odarty ze słownictwa pięknego z tego względu, że gadu-gadu funkcjonuje, smsy, a więc bardzo prosty język i naszym zadaniem przede wszystkim członków Komisji Oświaty a wielu jest nauczycieli jest promować język polski. A że data 21 lutego została tutaj jakby fundamentalnie podkładka, że jest coś takiego i to zostało wprowadzone nie tylko w naszym kraju, ale także w każdym kraju, który dba o język ojczysty i dlatego tutaj zostało to jakby przytoczone. Proszę państwa, zamieszanie powstało z tymi terminami i wpisami, nie, ta sprawa była przedyskutowana na Komisji Oświaty i ta kartka, którą mi przed chwilą pokazała pani przewodnicząca Nosek była identyczna jak tutaj jest wpisana. I proszę nie robić tutaj żadnych podchodów ani żadnych innych rzeczy i ktoś cos innego dopisywał. Ja proszę państwa tutaj nie ingerowałem, ja zajmuję się Komisją przede wszystkim Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Promocji a jestem członkiem Komisji Oświaty i bardzo się ucieszyłem, że te zapisy zostały wprowadzone”.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział „...oczywiście, że problemy związane z ideologią gender i z działaniami, które próbują to zamieszanie nie tylko światopoglądowe, ale też poglądowe wprowadzać już do przedszkoli i szkół, to bez wątplenia taka sytuacja także w naszej ojczyźnie istnieje. Porównanie zagrożeń czy spraw związanych z ideologią gender do spraw kosmitów jest

śmieszne dla mnie, bo panie radny istnieją nawet na uniwersytetach wydziały czy jakieś oddziały typu genderstalis a kosmitstalis jeszcze nie słyszałem. Zatem z całym szacunkiem ja myślę, że to porównanie jest oczywiście literacko ciekawe, ale do rzeczywistości mocno nie przystaje. Natomiast oczywiście, że nie powinniśmy sprowadzać całej naszej działalności do tego żeby się zmierzać z ideologią gender i tak nie robimy. To tylko z tej dyskusji by może chwilami tak wynikało. Bez wątplenia w działaniach wychowawczych są sprawy związane z tzw. profilaktyką i bez wątplenia niezależnie czy już 5, 10, 15 czy 99% dzieci to są osoby zagrożone tym czy nie możemy o pewnych nurtach światowych o różnych zagrożeniach wychowawczych mówić i samorząd może taka konferencję zorganizować”.

Radny Dariusz Maciak – powiedział „...jeszcze chciałbym przypomnieć z Komisji Prawa z tej dyskusji taki jeden myślę ważny aspekt. Otóż w tej rozmowie padło też coś takiego, że gdybyśmy widzieli jakieś realne zagrożenie to powinniśmy się zwrócić do Kuratorium Oświaty choćby do oddziału w Ostrołęce jak to wygląda w ostrołęckich szkołach. Po pierwsze ten nadzór merytoryczny jest stały i ciągły. Pod drugie jeszcze przy ewaluacjach, które są ciągle przeprowadzane w placówkach oświatowych mogło coś wyjść. Jeśli rzeczywiście jest jakaś sytuacja niepojąca to warto reagować i może warto się zastanowić nad takim wnioskiem Rady Miasta Ostrołęki żeby wystąpić do Kuratorium, ale chce zwrócić uwagę na wiele spraw z tym związanych. Abstrahując od tej dyskusji o kosmitach i nie kosmitach czy jakiś innych to zagrożenie musi być duże. Ja się pokusiłem w tamtej kadencji do tego żeby sięgnąć po dokumenty Polskiej Akademii Nauk, tam jest taka grupa dotycząca wychowania szkolnego czy też wczesno-szkolnego i naukowcy pokusili się o to żeby sprawdzić podręczniki, które zostały zaakceptowane przez ministerstwo i na jednym z takich podręczników nie pozostawili suchej nitki, co do wychowywania młodego człowieka i do tych sposobów na realizację tego wychowania, które zawarte były właśnie w tym podręczniku. To są może śmieszne sytuacje, ale wychodzi na światło dzienne jakieś przebieranie, ale tam też były zawarte, ale tam naukowcy mówili jakby o destruktywnym wpływie na psychikę młodego człowieka zawarte te rozwiązania w tym podręczniku, rozwiązania, czyli ćwiczenia krótko mówiąc na tych zajęciach, więc jeśli chodzi o tamten podręcznik to rzeczywiście zagrożenie jest. Nasze działania w tamtej kadencji przynoszą nam myślę chlubę, choć przecież nie wszyscy pamiętamy, byliśmy, za ale wyraziliśmy swoją wolę. Wreszcie przy takiej współpracy wydziału oświaty czy prezydenta z dyrektorami placówek od przedszkola aż po szkoły tego najwyższego rzędu w mieście Ostrołęka to myślę, że po pierwsze mielibyśmy pierwsi taką informację o zagrożeniu a po drugie natychmiast jak sądzę by zareagowali”.

Radny Dariusz Bralski – powiedział „...ja sądzę, że pięknymi słowami, pięknie ułożonymi można więcej krzywdy zrobić jak gwara czy język młodzieży, który jest na ulicach, bo ci na ulicy nawet, jeśli do siebie powiedzą brzydkie słowo to przychodzi czas na to, że do siebie zwracają się na swoich spotkaniach bez złości, bez jakichkolwiek zachowań negatywnych. My, jako dorośli widzimy, że ta młodzież się pewnie zachowuje nie tak jak byśmy chcieli, bo zapominamy, kim my w młodości byliśmy i jak myśmy się zachowywali. Na Komisji Oświaty, może ja to źle zrozumiałem, ale w momencie, kiedy były stawiane te propozycje osób wnioskujących żeby rozszerzyć plan pracy oświaty, była tak wypowiedź, która mówiła o tym, że te punkty, które są w planie oświaty miały być przyjęte i przegłosowane na Komisji Kultury. Ja porównuję te plany i nie mogę dopatrzeć się konferencji dotyczącej gender. Czy ja to źle zrozumiałem czy ja ewentualnie na wyrost chciałem usłyszeć to, co usłyszałem”.

Radny Henryk Gut – powiedział „...ja ten wniosek zgłosiłem na Komisji Oświaty odnośnie ideologii gender. Rzeczywiście on został tam przegłosowany, była dyskusja i nie było tych problemów. Było, że jest to inicjatywa nie wszystkich. Natomiast obecni radni na komisji zgodzili się z tym żeby taką konferencję przeprowadzić. Nie jest ona przeciwko komukolwiek i ona nie była dosłownie powiązana z Komisją Kultury, bo ona padła na Komisji Oświaty, więc jak najbardziej tutaj nie ma żadnego powiązania. Jeszcze raz podkreślam, że jest to konferencja dla dorosłych a nie młodzieży, żeby też była jasność”.

Radny Ryszard Żukowski – powiedział „...jeszcze chciałem dopowiedzieć tutaj do ewaluacji. Ewaluacja zajmuje się 12 obszarami wyraźnie zapisanymi w rozporządzeniu ministra edukacji narodowej i tam są np. dotyczące realizacji podstaw programowych albo przykłady działalności

dyrektora szkoły albo jak funkcjonuje szkoła, jak ona jest wyposażona. To są poszczególne obszary tego typu. Natomiast chciałem powiedzieć, że przede wszystkim pierwszym gospodarzem szkół w mieście naszym Ostrołęka jest prezydent miasta i odpowiada w pierwszej kolejności prezydent miasta za szkolnictwo. Natomiast merytoryczne sprawy, które były dotychczas bardzo okrojone, być może, że inaczej będzie powoływany nadzór pedagogiczny, to być może tak się stanie. Druga sprawa, to ten apel był kierowany, który w ubiegłej kadencji żeśmy przegłosowali dosyć sprawnie o dużej dyskusji oczywiście. Pani Pańkiewicz tutaj także radą i wielkim doświadczeniem, konstytucjonalistą, był kierowany także do dyrektorów szkół proszę państwa nie tylko do Ministerstwa Edukacji czy sejmiku itd. tylko także do dyrektorów szkół. I teraz na koniec jeszcze odnośnie języka polskiego, który tak wzbudza jakąś kontrowersję to chciałbym zacytować wielkiego mędrca polskiego, ojca profesora Mieczysława Alberta Krąpca. Takie myśli odnośnie języka polskiego: dobre używanie mowy pozwala wzrastać duchowo, to mowa jest objawem człowieczeństwa, dlatego dobry i piękny język kształtuje ducha polskiego i pięknego. To musi wziąć pod uwagę szkoła, także kościół, rodzina wychowując do pełnienia dobra. To musi także brać pod uwagę radio, telewizja by używać poprawnego i pięknego języka polskiego. Skracam już. Ostatnia myśl. Język polski tworzy piękno ojczyźnej mowy i dobro naszego działania”.

Radny Wiesław Szczubełek – powiedział „...ja nie znam założeń ideologii gender. Nie wiem czy takowa w ogóle istnieje. Być może, że istnieje, ale to może wynika z mojej niewiedzy. W związku z tym nie wiem również czy jakieś zagrożenie dla naszych dzieci dla naszej młodzieży istnieje, być może. Być może wiedzą to ludzie bliżej związani z oświatą i z wychowaniem dzieci i młodzieży. Być może wiedzą to autorytety profesorskie, których chętnie posłucham, bo pewnie takowe będą zaproszone konferencję. Uważam, że nie ma się, co bać, ja chętnie przyjdę i posłucham, co takie autorytety mają do powiedzenia w tej sprawie”.

Radny Dariusz Bralski – powiedział „Brak mi złów w ogóle na tą dyskusję i na to, co jest przedstawione szczególnie z jednych ust i chce radny ciągle nas pouczać, że nie dorodziśmy do tego żeby promować język polski, nie widzimy zagrożenia. Ja przepraszam ja sobie nie życzę żeby ktoś mnie pouczał, że ja nie umiem tego czy tego. Człowiek całe życie się uczy i głupi umiera, bo czegoś może nie zrozumieć”.

Radna Grażyna Sosnowska – powiedziała „...ja posługuje się tylko tym, co się działo na Komisji Prawa. Więc mnie powiedziano, mówię tutaj wprost, pan przewodniczący Jerzy Grabowski powiedział, że ta konferencja ma być skierowana do młodzieży. Po drugie, panie radny Żukowski Ryszardzie, ja nie mam nic przeciwko propagowaniu kultury języka polskiego, ja się też utożsamiam z tym. W tym planie pracy nie było nic uszczegółowione. Przygotowanie konferencji gender można się tylko domyślać. Promowanie piękna języka polskiego, a jaki sposób. Jeżeli chcemy cokolwiek robić to nawet, jeśli to jest ramowy plan to, chociaż formę należałoby podać. Inne zadania są dobrze ułożone, wiadomo, o co chodzi”.

Radny Maciej Kleczkowski – powiedział „...dokładnie rok temu była też gorąca dyskusja w lutym 2014 roku o apelu i pan radny Żukowski notabene przewodniczący Komisji Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Promocji o orędownik tego apelu, orędownik przygotowania konferencji powiedział, że ateści to maniacy seksualni. Szanowni państwo, ja nie jestem za tym żeby wydawać pieniądze. Ja po raz wtóry powtarzam, nie wyrażam zgodny na to żeby przeznaczać publiczne pieniądze na konferencję gdzie będą szkolone osoby dorosłe, podobno, czy co będziecie dowody osobiste sprawdzali czy ktoś jest dorosły czy nie. Czy ma siedemnaście lat czy szesnaście. Może pan przyjąć, pan już skończył 18 lat i pan usłyszysz, że ateści to są maniacy seksualni. Jak jeszcze klub PiSu chce się zrzucić na tą konferencję no gratuluje panie prezydentcie. A odnośnie jeszcze głosowania pamięta pan panie Wiesławie, panie wiceprzewodniczący Rady Miasta głosował pan za tym apelem a dzisiaj pan mówi, że pan nie wie, co to jest gender”.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział „...zachęcam pan radnego żeby myślał jak mówi, bo jak się zbiera ileś też swoich własnych i potem usiłuje się wciskać, że chcemy coś tam finansować czy nie to po prostu wie pan nie mnie pan ośmiesza. Pozbierał pan pozbierał i potem ostateczne doszedł do wniosku, że to czy tamto chcemy finansować. Ja powiedziałem jasno, jeśli dobra konferencja i jest to problem finansowy to można znaleźć inne źródło np. sądzę, że znajdą się ludzie,

którzy te parę groszy znajdują. Cytaty są różne możemy się z nimi nie zgadzać a możemy cytować. Nie rozumie pan takiej prostej rzeczy. Czasem ktoś cytuje nie wiem fragment Mein Kampf Hitlera i co znaczy, że się z tym zgadza. Także zachęcam do zwykłego pomysłu".

Radny Łukasz Kulik – powiedział „...od bardzo długiego czasu dyskutujemy na temat dwóch spraw. Pierwsze to jest sprawa dotycząca krzewienia języka polskiego. Ta dyskusja generalnie budzi moje zdziwienie, bo idea jest słuszną. Jeżeli komisja przyjęła taki punkt, jest data, która służy krzewieniu tej kultury i języka polskiego to, w czym problem. Możliwe nawet, że pan radny zgłosi propozycję do pana prezydenta żeby zorganizował konkurs w tej sprawie i bardzo dobrze. Także proponuję żebyśmy zostawili na chwilę emocje, bo mam wrażenie, że weszły sprawy osobiste a odbiliśmy od sedna. A teraz, jeżeli chodzi o drugą kwestię w sprawie gender to tak ja mówiłem wcześniej jestem absolutnie przeciwny wprowadzaniu jakichkolwiek elementów takich kształcących przez Radę Miasta, bo to nie jest sprawą rady zajmowanie się takimi sprawami. Natomiast paradoksalnie chciałbym zwrócić się do radnych, którzy wnioskuje o przygotowanie tego typu konferencji, że robiąc z tego tematu przedmiot dyskusji publicznej my de facto wprowadzamy tą ideologię już do szkół, bo ten temat będzie istniał w przestrzeni medialnej i automatycznie zacznie się na ten temat dyskusja. Dlatego ja bym proponował zachowanie wstrzeźliwości w tej sprawie”.

Radny Dariusz Maciak – powiedział „...chciałbym zwrócić się do Łukasza Kulika, że ten drugi punkt jest sporny, dlatego, że część komisji była nieobecna. Poza tym identyczny punkt jest w Komisji Kultury i być może tamta komisja ma pomysł jak to przeprowadzić. Nie ma sensu powielania tego samego punktu”.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski – poddał pod głosowanie wniosek radnego Macieja Kleczkowskiego o zdjęcie z planu pracy Komisji Oświaty punktu trzeciego dotyczącego przygotowania konferencji w sprawie ideologii gender,

Głosowanie

Za – 11

Przeciw – 7

Wstrzymało się – 0

Punkt trzeci został zdjęty z planu pracy Komisji Oświaty.

Radny Łukasz Kulik – powiedział „...teraz głosowaliśmy za wykreśleniem punktu i nie była wymagana większość bezwzględna natomiast, kiedy głosowaliśmy za zmianą porządku obrad była wymagana. Czy pan może podać podstawę prawną głosowania, kiedy używamy w końcu tej większości bezwzględnej”.

Mecenas Janusz Kobylński – powiedział „...art. 20 ust. 1 ustawy o samorządzie gminnym mówi Rada Gminy może wprowadzić zmiany w porządku obrad bezwzględną większością głosów ustawowego składu rady. Odpowiedź na drugie pytanie zawiera art.14 ustawy o samorządzie gminnym, który mówi tak: uchwały Rady Gminy zapadają zwykłą większością głosów w obecności, co najmniej połowy ustawowego składu rady”.

Radny Dariusz Maciak – powiedział „...głównie związku z tym, że ten punkt już istnieje w Komisji Kultury i Promocji i tam sądzę, że prezydium ma pomysł na realizację tego punktu, więc nie ma sensu też trzymać punktu 4 w planie pracy, który obecnie jest punktem 3 więc wnioskuje o jego zdjęcie z planu pracy Komisji Oświaty”.

Radny Maciej Kleczkowski – powiedział „Czy można poznać zdanie w tej kwestii przewodniczącej Komisji Oświaty”.

Radna Irena Nosek – powiedziała „Ja myślę, że rzeczywiście, jeśli jest w Komisji Kultury to, jeśli Komisja Kultury będzie chciała współpracować z Komisją Oświaty to bardzo chętnie, ale nic na siłę. Ja nie mam w tej chwili pomysłu na realizację tego”.

Radna Magdalena Jaworowska – powiedziała „...ja chciałam złożyć wniosek przeciwny i uzasadnię tym, że na Komisji Oświaty była mowa żeby to zrobić wspólnie i dlatego znalazło się na Komisji Oświaty i Komisji Kultury”.

Radny Maciej Kleczkowski – powiedział „...ja będę głosował za wnioskiem przewodniczącego Dariusza Maciaka. Skoro przewodnicząca Komisji Oświaty mówi, że nie ma pomysłu na realizację tego punktu to ciężko głosować inaczej”.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski – poddał pod głosowanie wnioski radnego Dariusza Maciaka o zdjęcie z planu pracy Komisji Oświaty punktu 3, który był wcześniej 4 - promowanie piękna języka polskiego, upowszechnianie historii Polski

Głosowanie

Za – 12

Przeciw – 7

Wstrzymało się – 0

Punkt trzeci został zdjęty z planu pracy Komisji Oświaty.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski – poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie przyjęcia rocznych planów pracy komisji stałych Rady Miasta Ostrołęki z poprawkami,

Głosowanie

Za – 16

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

13c. Sprawy różne.

Radny Dariusz Maciak – powiedział „...ja też czuję się w obowiązku jeszcze po raz kolejny, jeśli chodzi o podsumowanie posiedzenia Komisji Prawa i Współpracy z Samorządami mieszkańców by powiedzieć, że pośród tej dyskusji o zabieraniu głosu podczas sesji a raczej o wprowadzaniu różnych punktów tak jak sprawy różne pojawił się też wątek dopuszczania do głosu podczas sesji przewodniczących samorządów osiedlowych. Przypomnieliśmy sobie tą historię i tu także dyskusja była dość otwarta w tym sensie żeby dać nowym radnym na przyjrzenie się tej nowej sytuacji. Nie wiem czy już teraz czy po upływie kadencji samorządów osiedlowych, czy w ogóle warto to uczynić też nie wiem, ale zdaję państwu tylko relację z dyskusji i z przebiegu głosowania. Przejdę do konkluzji, czyli do głosowania nad tym wnioskiem, który postawił Andrzej Rykowski. Wniosek nie uzyskał poparcia głosami 2 za, 3 przeciw przy 2 wstrzymujących, 1 była nieobecna”.

Radna Magdalena Jaworowska – powiedziała, że chciała zgłosić problem przejścia dla pieszych od strony ulicy 22 Lipca by przeanalizować tam bezpieczeństwo, ponieważ było tam kilka wypadków.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział „Ja oczywiście jeszcze z panią radną będę rozmawiał, bo nie wiem dokładnie, o które miejsce chodzi, ale oczywiście chętnie rozważymy sprawę”.

Radny Łukasz Kulik – powiedział „Panie przewodniczący w związku z pytaniem przewodniczącego Dariusza Maciaka chciałbym uzyskać odpowiedź, jaka jest pana ocena tego pomysłu wprowadzenia wystąpień czy też wyrażania opinii przez przewodniczących rad osiedli”.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski – powiedział „...ja bardzo szanuję tę komisję i przewodniczących rad osiedlowych i to, co oni robią. Głosowanie pokazało na Komisji Prawa, jakim stosunkiem to było przegłosowane. Natomiast moje osobiste zdanie nie ma nic do tego, bo to jest demokratyczny wybór i było takie głosowanie. Natomiast mogę powiedzieć, że jeszcze raz temat wróci na prezydium Rady Miasta i będziemy jeszcze nad tym dyskutować”.

Radny Dariusz Bralski – powiedział „...fakt, że ja byłem przeciwny wprowadzeniu tego punktu i zapewne nie powinienem dziś zabierać głosu, ale w dyskusji chciałem powiedzieć swoje zdanie, że wprowadzenie dodatkowego punktu po to żeby przewodniczący rad osiedlowych mieli możliwość zabierania głosu to może zdanie jest takie, że taką możliwość mają w sprawach różnych i wtedy to jest tylko zależne od przewodniczącego czy dopuści do głosu czy nie”.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, „...gdy chodzi o historię dotyczącą spraw przerwanej inwestycji, przebudowy i wyposażenie hotelu przy ulicy Witosa. Po pierwsze inwestycja była przygotowana i można powiedzieć rozpoczęta w realizacji tak jak wiele innych ostrołęckich inwestycji. Oczywiście tak jak zawsze była na bieżąco nadzorowana przez inspektorów nadzoru w branżach budowlanej, sanitarnej i elektrycznej. Wszystkie umowy zostały poprzedzone zgodną z prawem procedurą przetargową. Mówię tutaj i o wykonawstwie, ale też z odpowiednią procedurą

wyłoniliśmy inspektorów nadzoru w tych trzech branżach. Niestety jak powszechnie wiadomo inwestycja nie została dokończona. Firma wykonawcza, wcześniej mieliśmy z nią dobre doświadczenia w inwestycjach miejskich. Nie mieliśmy kłopotów i z efektów byliśmy można powiedzieć zadowoleni. To były dobrze zrobione roboty. Jednakże tutaj firma można powiedzieć nie dokończyła spraw, nie wypełniła zobowiązań z umowy, zesła z budowy. Ja bezpośrednio nie rozmawiałem z szefem czy przedstawicielem firmy, ale otrzymywałem informację, że kłopoty firmy są natury szerszej niż tylko przy tej inwestycji. Tak czy inaczej firma dzisiaj o ile mi wiadomo na pewno nie wykonuje żadnych robót. W chwili opuszczenia miejsca realizacji inwestycji przez wykonawcę i koniecznością zweryfikowania rzeczywistego zakresu już wykonanych robót, odpowiednio uprawnione posiadające odpowiednia wiedzę i doświadczenie podmioty sporządziły ocenę stanu tych realizowanych prac. Okazało się z tych wszystkich naszych obserwacji i prac poczynionych, że są jednak wątpliwości, co do tego jak zinventaryzowano ten stan na budowie. Chodzi o to, że pojawiły się pytania czy wszystkie zakwalifikowane roboty, opisane autentycznie zostały wykonane i czy zostały wykonane odpowiednio. Wobec tego, ponieważ sam nie znam się na tyle na budowie żeby zaufać tutaj swojej wiedzy poczyniłem odpowiednie kroki żeby zweryfikować i sprawdzić te wątpliwości, które się pojawiały. Tutaj dokonało się podwójne działanie. Z jednej strony firma ze specjalistycznymi uprawnieniami sprawdziła stan budowy, zewnętrzna firma wyłoniona, zaproszona do współpracy, więc niezwiązana ani z wykonawcą ani z urzędem i zleciłem też kontrolę tutaj w wydziale, który był odpowiedzialny za nadzór i prowadzenie tej inwestycji. Faktycznie z tej kontroli naszej z odpowiedzi osoby odpowiedzialnej za nadzór w obszarze budowlanym wynikało, że zaistniały nieprawidłowości. To było podstawą w moim przekonaniu wystarczającą żeby rozwiązać umowę z osobą odpowiedzialną za nadzór nad tą inwestycją. Nie muszę państwu wyjaśniać, że nie są to łatwe decyzje. Starłem się wobec utraty zaufania i poważnych wątpliwości badać też wszystkie okoliczności łągodzące. Doszedłem do wniosku jednak, że w tej sytuacji nie ma innego wyjścia tylko trzeba rozwiązać umowę o pracę. Mimo tych moich decyzji nie działałem w ten sposób żeby napiętnować kogoś, żeby rzucać nazwiskami żeby pisać jeszcze przed ostatecznym rozstrzygnięciem. Chociaż takie wzmianki się w prasie pojawiły, ale to już jest odpowiedzialność dziennikarska a nie moja. Ja imiennie nie podawałem nikomu takich czy innych informacji i stąd też moja uwaga, co do wcześniejszych wystąpień pana radnego. Ja sądzę, że oczywiście przed wyrokiem nie należałoby rzucać nazwiskami. Następnie proszę państwa jeszcze wobec zaistniałych sytuacji i wątpliwości, co do nieprawidłowości zaistniałych na budowie czułem się zobowiązany żeby przygotować wniosek do prokuratury o zbadanie przebiegu inwestycji. Oczywiście chcę wyjaśnienia przez uprawnione instytucje całokształtu spraw. W tej chwili mając na względzie uwarunkowania prawne w tym kodeks postępowania karnego gospodarzem przedmiotowej sprawy pozostaje prokuratura. Wobec tego ja nie mam możliwości prawnych jakiś udostępnienia dokumentacji czy informowania osób trzecich o stanie spraw. To by mogło także mnie narazić na konsekwencje karne. Dokumentacja i wszelkie dane dotyczące inwestycji objęte są tajemnicą postępowania karnego do czasu merytorycznego wyjaśnienia sprawy. Mam zaufanie do organów wymiaru sprawiedliwości i czekam na końcowe merytoryczne wyjaśnienie tej sprawy i to mi ewentualnie pozwoli na podjęcie dalszych działań”.

Wiceprezydent Miasta Paweł Stańczyk – powiedział „...przechodzę w tej chwili do sprawy nazwijmy to tych tajemniczych drwali, o których była mowa w prasie i w pytaniu pana radnego przy ulicy Warszawskiej. Otóż teren, o którym mowa jest własnością miasta Ostrołęki. Jest to teren o powierzchni blisko 30 ha i jest to generalnie las. Jeśli chodzi o ten teren to, mimo, że to jest teren miasta Ostrołęki no to niejako głównym decydem czy też nadzorcą tego terenu jest Nadleśnictwo Ostrołęka. Taka współpraca wieloletnia między miastem Ostrołęka a Nadleśnictwem Ostrołęka jest prowadzona. Między innymi w ramach tej współpracy jest prowadzony instruktarz, w którym uczestniczą przedstawiciele naszego urzędu. Zgodnie z wymogami ustawy jest stworzony taki specjalny dokument o nazwie Uproszczony Plan Urządzania Lasu Komunalnego i tam w tym dokumencie są precyzyjnie opisane działania, jakie muszą być podejmowane żeby ten teren, ten las rozwijał się w sposób harmonijny, po to żeby był prawidłowo nadzorowany i żeby ta opieka była właściwa. W ramach tego planu dokonywana jest trzebież, czyli punktowo konkretnie wskazane jest

konkretne drzewo i ono jest przed tym zabiegiem oznaczone. Wynika to z różnych względów. Generalnie jest tak, że wiele spośród drzew, konkretne gatunki potrzebują po prostu odpowiedniej ilości światła i niejako konkurencyjne drzewa muszą być wycięte po to żeby te właśnie pozostałe jak w tym konkretnym przypadku brzoza czy olsza mogły swobodnie rosnąć. Pojawiły się tu właśnie takie sugestie o jakiś tam tajemniczych drwalach czy sugestie, że nie pojawiły się zielone mundury leśników. Wręcz przeciwnie. Otóż tutaj nadzór ze strony nadleśnictwa był stały i działań na terenie lasu podejmowała się specjalistyczna firma ze specjalistycznym sprzętem. Byli to pilarze wyposażeni w odpowiedni do wykonywania strój roboczy i ochronny, nie ukrywali się pod osłoną nocy tylko wykonywali te prace w ciągu dnia. Te drewno, które zostało pozyskane zostało też wystawione, więc każdy z nas mógł podjechać sprawdzić zobaczyć, co zostało wycięte. Tam pojawił się jeden wątek, z którym się oczywiście zgadzam, otóż jednym z argumentów jest to, że te dzianie zostało podjęte sezonowo. Oczywiście, że tak, bo z reguły takie działania powinny być podejmowane w Polsce właśnie w tym okresie nazwijmy to jesienno-zimowym, kiedy większość ptactwa opuszcza nasz kraj i odlatuje do ciepłych krajów. Dodam, że jeszcze przed nami, jeśli chodzi o trzebież to jest jeszcze pewien zakres do wykonania. Natomiast nie przewidujemy w najbliższym czasie takich prac, głównie to wynika z tego, iż jesteśmy obecnie w trakcie zimy i często ta trzebież jest dokonywana w formie ograniczonej po to właśnie, że niektóre drzewa mogą być konkurencyjne w stosunku do innych drzew jednak stanowią swego rodzaju taką osłonę przed silnymi wiatrami, często wiatrami ze śniegiem. Stąd tytułem wyjaśnienia tej kwestii wszystko odbyło się prawidłowo i zgodnie z wymogami ustawowymi i nadzorem nadleśnictwa. Natomiast, jeżeli chodzi o sprawozdanie prezydenta i pytanie radnego Macieja Kleczkowskiego to zgodnie z rozporządzeniem ministra transportu z 96 roku każdy zarządca drogi, w przypadku naszego miasta zarządcą dróg jest pan prezydent dokonuje nie rzadziej, niż co 5 lat pomiaru natężenia ruchu drogowego. Te rozporządzenie dotyczy skrzyżowań linii kolejowych z drogami publicznymi i w związku z tym podpisaliśmy umowę z wykonawcą na przeprowadzenie tych właśnie zwyczajowych okresowych pomiarów. Te pomiary odbywają maja się odbyć do końca lutego”.

Radny Maciej Kleczkowski – powiedział „Panie prezydencie wspominał pan o umowie z firmą zewnętrzną, która badała postęp prac przy budowie hotelu przy ulicy Witosza. W sprawozdaniu z działalności prezydenta w grudniu nie ma tej umowy, chyba, że przeoczyłem. W jakim miesiącu została podpisana ta umowa i na jaka kwotę”.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział „Niestety nie pamiętam w tej chwili. Sprawdzę chętnie i panu przedstawię. Na pewno to badanie było w zeszłym roku, więc w tym to oczywiście, że nie ma. Natomiast wcześniej mam wrażenie, że było to policzone razem z inwestycją, ale oczywiście sprawdzę i chętnie panu w najbliższym czasie przedstawię. Niestety z pamięci nie wiem”.

Radny Maciej Kleczkowski – powiedział „Panie prezydencie w związku z tym tak. Pan już wiedział o tej sprawie powiedzmy w listopadzie tak, założmy, bo w grudniu pan mówi, że to było wcześniej. Ja w grudniu składałem interpelację odnośnie tej inwestycji. Prosiłem o szczegółowe informacje. W pana odpowiedzi nie ma najmniejszej wzmianki o tym”.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział „Nie wiem proszę pana, o co panu chodzi. Ja wyjaśniam tylko, co do zasady, że wie pan w takich sprawach, które dotyczą ludzi, ewentualnych błędów, nieprawidłowości czy też takie sprawy, które mogą się skończyć wnioskiem do prokuratury staram się zbadać wszystkie strony tzn. i działania zewnętrzne i kontrolę, o której wspominałem i dopiero jak te wszystkie sprawy zostały dokonane to wtedy zdecydowałem się na działania personalne i na działania związane z wnioskiem do prokuratury. Długo to wszystko trwało, to prawda, ale myślę, że pan też to rozumie, że są to na tyle istotne i delikatne sprawy, że jakieś działanie po pierwszych wrażeniach czy przypuszczeniach czy nawet pierwszych powiedziałbym poważniejszych przesłankach, ja oczywiście cały czas byłem zdecydowany w działaniach. Natomiast chodzi o też etapy postępowania to np. zanim się kontrola nie skończyła to trudno żebym nawet na sesji informował o nieprawidłowościach. Dopiero jak miałem pewność zewnętrzną, nie przeze mnie wymyśloną tylko wyniki kontroli, odpowiedź osoby zainteresowanej, bo wiadomo drodzy państwo, że jak przeprowadza się kontrolę i stawia się nawet wnioski no to osoba, która jest tutaj tej kontroli poddana, wobec której stawiane są jakieś pytania czy zarzuty to też ma prawo do odpowiedzi i

dopiero odpowiedzi tej osoby stanowiły całość, którą mogłem, że tak powiem rozeznąć i ostatecznie biorąc pod uwagę i wyniki poszczególnych kontroli i odpowiedzi osoby bezpośrednio tutaj nadzorującej uznałem, że należy tę sprawę w taki sposób jak przed chwileczką przedstawiłem, czyli decyzjami pracowniczymi, personalnymi o skierowaniu wniosku do zbadania przez odpowiednie organy”.

Radny Maciej Kleczkowski – powiedział „Ja panie prezydencie, pan mówi, że nie wie, o co chodzi, chodzi mi o interpelację z 12 grudnia ubiegłego roku, kiedy prosiłem o szczegółowe informacje na ten temat. O to mi chodzi”.

Radny Łukasz Kulik – powiedział „Panie prezydencie z niecierpliwością czekamy na informację, jaką udzieli nam pan, jako radnym w tej sprawie, bo muszę przyznać, że jestem rozczarowany. Po pierwsze jestem rozczarowany, dlatego, że na sesji budżetowej 30 grudnia o ile dobrze pamiętam pytaliśmy pana o tą sprawę i na tej sesji powiedział pan, że no zeszła firma wszystko sprawdzimy i będzie wszystko dobrze. W między czasie w przeciągu miesiąca została zwolniona jedna osoba dyscyplinarnie, z publikacji prasowych dowiadujemy się, że kwota, która została, że tak powiem w jakiś sposób zdefraudowana to jest około 25.000 zł i całe postępowanie w tej sprawie zostało skierowane do prokuratury no to ja, jako radny czuje się troszeczkę panie prezydencie zawiedziony taką sytuacją, że my dopiero po informacjach prasowych dowiadujemy się od pana o pewnych sprawach a nie wcześniej szczególnie, kiedy pytamy. I ja mam pytanie do pana prezydenta natury formalnej, kiedy pan prezydent otrzymał opinię prawną, kiedy pan się dowiedział o całej sprawie, bo to jest chyba istotne. Chciałbym się dowiedzieć, kiedy jako radni otrzymamy raport z kontroli przygotowany przez tą spółkę, bo o ile rozumiem, że doniesienie do prokuratury w tej kwestii jest podjęte jakąś klauzulą tutaj postępowania karnego o tyle raport z kontroli obiektów czy realizacji inwestycji miejskich myślę, że powinien być dostępny publicznie dla wszystkich radnych miejskich”.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział „To, że pan jest rozczarowany moją osobą czy moim działaniem to mnie zupełnie nie dziwi. To nie ostatnie pana rozczarowanie zapewniam. Poważnie mówiąc proszę państwa w tej chwili jest skierowana sprawa do prokuratury. Ona jest właścicielem czy dysponentem materiałów. Wszystko, co będę wiedział i mógł powiedzieć powiem. Czego nie należało z mojej strony pod rygorem prawnym nie będę publicznie tłumaczył. Natomiast oczywiście doniesienia prasowe i odniesienia się do tych doniesień to po prostu sprawa, która mnie nie interesuje. Z całym szacunkiem drodzy państwo, ale różne rzeczy są wypisywane gdybym miał się odnosić do wszystkich spraw to by nam sesji nie starczyło. Jeśli tylko za radą prawników będę mógł coś udostępnić to proszę bardzo, jeśli nie to nie będę udostępniał. Natomiast efekty oczywiście pracy całościowej na pewno będą ostatecznie jawne”.

Radny Maciej Kleczkowski – powiedział „Pytanie mam do pana mecenasa, czy my, jako radni możemy otrzymać raport firmy zewnętrznej na temat postępu prac przy budowie tego hotelu”.

Mecenas Janusz Kobylński – powiedział „Nie mogę w tej chwili odpowiedzieć na to pytanie. Nie wiem, o jaki raport chodzi i w jakim trybie on jest konstruowany”.

Radny Łukasz Kulik – powiedział „...chodzi o to, że jak my radni pytamy to oczekujemy żeby pan powiedział, że nas zapozna z faktami stanu obecnego a na ostatniej sesji pytaliśmy a pan nie powiedział dopiero jak się okazało, że gdzieś ktoś napisał w gazecie to pan teraz mówi, zasłania się pan tajemnicą, czego, postępowania śledztwa. No panie prezydencie, my, jako radni i to jest ważne, my, jako radni opiniujemy pana pracę i podpisujemy się pod tym jak pan wydatkuje publiczne pieniądze. I dzisiaj to, że pan wprowadza w błąd mnie, jako osobę z opozycji ja to rozumiem, ale na ostatniej sesji wprowadził pan wszystkich w błąd, łącznie z tymi, którzy są drugą kadencją i mogli wcześniej podpisywać się po przeznaczeniu dodatkowych środków na tą inwestycję. I teraz panie prezydencie, jeżeli chodzi o ten raport i o udostępnienie go to ja zapewniam, że wystąpimy o udostępnienie, ponieważ też tu są pewne nieścisłości, bo zgodnie z wykonaniem budżetu za pierwsze półrocze 2014 roku okazuje się, że na tą inwestycję przeznaczono dużo więcej pieniędzy niż pan zgłaszał, w postanowieniu tam jest kwota blisko 700.000 zł. a my czytamy tylko o 250.000. Paradoksalnie cała sprawa została przerwana na sam koniec a chciałem przypomnieć, że taka kwota to jest, co najmniej tyle ile potrzeba na budowę tego skweru kolejarzy np. na osiedlu Stacja. Uważam, że tutaj szanse, które daliśmy panu, jako radni żeby zachować pewną transparentność a pan z drugiej

strony zasłania się tajemnicą postępowania gdzie my nie pytamy o to jak pan złożył, co jest z doniesieniem do prokuratury, bo to pan w tym momencie oskarża swojego pracownika, tylko pytamy o to jak była realizowana ta inwestycja. Pozostało wiele nieścisłości. I chciałbym też jeszcze jedną rzecz zaznaczyć, że w całej sprawie została osobiście czy personalnie ukarana jedna osoba tylko, natomiast ta osoba odpowiadała przed wiceprezydentem, który odpowiada również za inwestycje w naszym mieście i ta osoba kontaktowała się z dyrektorem MOSiRu, który chyba też widzi, co się dzieje u niego w spółce. Dzisiaj w mojej ocenie takie załatwienie sprawy jest zamieceniem sprawy pod dywan. Miejmy nadzieję, że ostrołęcka prokuratura wyjaśni tą sprawę szczegółowo”.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski – powiedział „Panie radny ja chciałbym tylko powiedzieć i zwrócić uwagę panu, że pan wypowiada się w imieniu wszystkich radnych. Proszę w moim imieniu się nie wypowiadać. Pan prezydent Janusz Kotowski nigdy nie wprowadził mnie w błąd, nigdy takiej sytuacji nie było. Niedługo jestem w tej radzie, ale proszę w moim imieniu się nie wypowiadać”.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział „... ja już króciutko, jakby nie pójść za tym, do czego chce sprowokować radny Kulik no, bo przeprowadziłem jedną, drugą kontrolę, przygotowałem wnioski, zastosowałem procedury i cóż nie bawię się osobiście prawdą w organa ścigania, które miałyby coś dodatkowo jeszcze procedurami policyjnymi czy innymi badać albo też nie bawię się w kogoś, kto wydaje ostateczne wyroki. Wszystko, co trzeba zrobić, nikogo w błąd nie wprowadzam. Jeśli np. trwała jeszcze kontrola i pan oczekiwał żeby już wtedy mówił za kontrolerów no to cóż, no to pan może tak mówić, ale ile to ma związku z rzeczywistością to inna rzecz. Co do moich działań, jako pracodawcy też niech pan się zajmie swoimi sprawami i swoją firmą. Ja prowadzę działalność publiczną zgodnie z procedurami jestem pracodawcą w samorządzie i wszystkie działania staram się zgodnie z prawem wykonywać a pana opinii czy ktoś coś zamiótł to cóż trudno jestem osobą publiczną też może pan mówić, co chce, ale zachęcam żeby do rozsądku. Zatem proszę państwa, co do nadzoru radnych nade mną, jako kierownikiem urzędu to też tutaj należałoby się dobrze zastanowić i przeczytać czy faktycznie pan będzie mi podpowiadał, kogo ja mam wyrzucić a kogo mam zachować albo nie wiem jeszcze, co. Z całym szacunkiem zachęcam do tego żeby dobrze wypełniać swoje obowiązki. Ja staram się dobrze je wypełniać, pana do tego zachęcam. Podkreślam tam gdzie trzeba i gdzie można będzie poinformować to oczywiście wszystkie informacje, bo jest publiczna działalność, jest to inwestycja ze środków publicznych to oczywiście te informacje w odpowiednim czasie będą. Natomiast jeszcze raz podkreślam, w czasie trwania kontroli, przed jej zakończeniem, przed odpowiedziami osoby, wobec której stawiane są pytania no cóż mój styl jest taki, że ja wysłucham drugiej strony zanim panu czy komuś coś przedstawię w całości. Może pan by działał inaczej, ja tak próbuję”.

Radny Dariusz Bralski – powiedział „...na nieszczęście lub szczęście jestem w następnej kadencji w radzie i ja pamiętam temat remontu hotelu na Witosa przedstawiany na Komisji Sportu. Na Komisji Sportu pan dyrektor przedstawił informację, co się dzieje, że ten remont się przedłuża i co się stało i ja uważam, że tu nie ma nic zamiatanego pod dywan. Normalna sprawa, że sprawy muszą wyjść na jaw, bo trzeba je sprawdzić, dopytać, przeanalizować, skontrolować i dlatego ta procedura tak długo może trwać. Dzisiaj zajmować się procedurą osobową czy zatrudnienia to nie jest w gestii Rady Miasta tylko w gestii pracodawcy. Pracodawca jest Urząd Miasta, pan prezydent i decyduje, kogo zatrudnia i z kim rozwiązuje umowę. Czy naruszył kodeks pracy czy go nie naruszył. Jeżeli sprawa jest w toku a jest daleko idąca ta sprawa, że organy ścigania się tym zajmują, tak media o tym mówią, no to ja przepraszam, to też obowiązuje, jako taka względna tajemnica czy nie mówienia wszystkiego przez to żeby nie utrudnić śledczym tego żeby całą sprawę i jasność tematu rozwiązać. Ja sądzę, że dzisiaj brzydko powiem, głównym kogoś ochlapać to jest łatwo tylko tego główna później zmyć to jest trudno. Jak państwo sami wiecie podczas kampanii żeście różne sposoby stosowali, tylko kogoś ochlapać jest łatwo, gorzej przeprosić czy przyjąć powiedzieć trudno pomyliłem się czy cała sytuacja inne miejsce miała. Ja sądzę, że pan prezydent bardzo dobrze informację przedstawił wtedy na Komisji Sportu. Dzisiaj jest to uzupełnienie i uważam, że odpowiedź na te tematy jest wystarczająca i dążenie, jako radnych żeby pan prezydent jeszcze więcej informacji udzielił uważam, że to jest zbędne. Musimy poczekać na rozstrzygnięcia organów ścigania, bo to one są do tego a my nie bawmy

się w śledczych. Jeżeli chcemy być śledczymi to założymy sobie gazetę i będziemy wtedy redaktorami śledczymi i będziemy jeździć po świecie i będziemy tworzyć programy i pokazywać się, jacy my jesteśmy redaktorami śledczymi. Ja uważam, że to jest nie potrzebne dzisiaj na pierwszej sesji gdzie mamy sprawy różne, o których mówiłem, że właśnie to będą tak sprawy różne wyglądały, chlapanie błotem i zobaczymy czy te błoto się komuś przy chlapię”.

Radny Łukasz Kulik – powiedział „Będziemy czekać, ja będę czekał z niecierpliwością na odpowiedź pana prezydenta. Ja tu nie pytałem o decyzje personalne pana prezydenta tylko pytałem jak wydał pieniądze miejskie, pieniądze wszystkich mieszkańców. Jeżeli doszło tutaj do takiej sytuacji to my, jako radni mamy prawo wiedzieć i mamy obowiązek panie radny przede wszystkim pytać o to czy te pieniądze są wydawane dobrze czy źle. Może pan tego jeszcze nie wiedzieć. Ale kończąc temat chciałem przejść do kwestii drugiej, tej wycinki drzew, o której mówił pan prezydent Stańczyk. To jest współpraca, mówił pan o współpracy z Nadleśnictwem. Ja mam pierwsze pytanie, czy ten obszar należy do obszaru Natura 2000 czy nie. Druga kwestia, to tak pan przedstawił sprawę jakby tam weszło kilku pilarzy i wycieli pięć, dziesięć drzew. Natomiast nie podejrzewam pana Antoniego Kustosza, który był autorem publikacji o jakiegokolwiek tutaj intencje polityczne, natomiast stwierdzenie, które padło z jego ust w artykule, że po raz pierwszy odkąd pamięta widać ze strony ulicy Warszawskiej brzeg Narwi. Ja byłem też na tym terenie gdzie odbyła się ta wycinka i to nie jest tak, że wycięto pięć czy dziesięć drzew tylko cięto drzewo normalnie na metry i to są dziesiątki metrów drzewa. Z tym drzewem coś się stało, ktoś to sprzedał i zarobił dzięki temu pieniądze. Jeżeli my dzisiaj pracujemy na obszarze tamtym i mamy tam w przyszłości utworzyć park czy cokolwiek innego no to możemy wyciąć i wszystkie drzewa, tak. Tylko później trzeba będzie je sadzić. W związku z tym mam pytanie czy pan Stańczyk podtrzymuje te informacje, że to było wykonywane pod nadzorem Nadleśnictwa i co się stało z tym drzewem, które zostało wycięte. Czy to miasto, Urząd Miasta np. uzyskał jakieś środki finansowe”.

Wiceprezydent Miasta Paweł Stańczyk – powiedział „...ilość, zakres robót został wcześniej określony. Każda ilość, która została wycięta podczas trzebieży została zaewidencjonowana i tutaj może faktycznie nie ma, co się już odnosić do artykułów prasowych i tam różnych uwag. Ja panu dokładnie nie odpowiem, jaki jest zakres Natura 2000, natomiast zakres prac, który był zrealizowany był zgodnie z wcześniejszymi planami i z planem, który został opracowany na podstawie ustawy”.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział „...ja w tym punkcie budowa hotelu nie dopowiedziałem jeszcze jednej rzeczy. Oczywiście była to inwestycja miejska. Dyrektorzy dawnego MOSiRu nie mieli tutaj nadzoru, więc jakby sugestie w ich stronę są zupełnie nieuzasadnione. Chcę też podkreślić jeszcze raz drodzy państwo, że te wszystkie sprawy kontrolne i wnioski zostały sformułowane tutaj w urzędzie nie w związku z pytaniami czy tam dzisiaj próbą wprowadzenia do porządku jakiś sensacyjnych informacji tylko zgodnie z procedurą postępowania w urzędzie. Tak samo nawet gdyby nie było dzisiaj tych punktów, bo całości przecież postępowania ja bym takiej informacji zawsze bym był gotów udzielić. Oczywiście, gdy chodzi o finanse tej inwestycji to część prac została wykonana i zostało za niezapłacone. Chodzi tutaj o ewentualną nadpłatę, to jest problem. Bo to, że pewne rzeczy zostały zrobione i rozliczone no to rzecz normalna niezależnie czy firma ta czy inna. Następna firma, która mogłaby dokończyć musi mieć jakby zewidencjonowane to, co się stało a poprzednia rozliczone. Natomiast tutaj jakby główny problem dotyczy tego czy zostały jakieś dodatkowe rzeczy niezrobione a rozliczone czy zapłacone. Więc tutaj kwestia 290 czy 250 tyś to nie jest problem całości, bo część prac oczywiście zostało wykonanych. W całości rzecz jasna będziemy starali się to w odpowiedniej chwili podsumować i pokazać, co wynikało z działań instytucji odpowiedzialnych za wyjaśnienie tego typu nieprawidłowości, ale oczywiście też jestem gotów poinformować o tym, co zostało zrobione akurat prawidłowo”.

Radny Dariusz Maciak – powiedział „Panie przewodniczący chciałem spytać, bo to już piąte nasze spotkanie w tej kadencji i chciałbym spytać o to, co się dzieje z projektem uchwały grupy radnych z końcówki poprzedniej kadencji dotyczącej Młodzieżowej Rady Miasta. Czemu do tej pory się nie pojawiła w obradach rady”.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski – powiedział „...Młodzieżowa Rada Miasta została zgłoszona tuż przed końcówką 2014 roku. Były tak też zgłaszane poprawki i w tej chwili

mamy procedowanie i zgłaszanie kandydatów do Rady Seniorów plus będziemy procedować projekt uchwały o wielkiej karcie seniora. Tam było wiele nieporozumień odnośnie seniorów i chcielibyśmy to doprowadzić. Natomiast zapewniam, że tak jak Rada Seniorów weszła i Rada Młodzieżowa w 2014 to myślę, że w 2018 wejdzie i ta”.

Radny Dariusz Maciak – powiedział „Trochę nie rozumiem pana wypowiedzi, bo połączył pan wiele różnych spraw jak kartę seniorów, to jest projekt obywatelki i tutaj winienem państwu wyjaśnienie, bo Komisja Prawa zwróciła się o opinię prawną w sprawie tego projektu obywatelskiego do prezydenta miasta Ostrołęki i Biuro Prawne taką opinię przygotowało. To jest jedna rzecz. Druga Rada Seniorów jak rozumiem ma się dobrze, bo Rada Miasta Ostrołęki podjęła uchwałę i uchwała jest zwyczajnie jak każda z uchwał realizowana. Natomiast pytam o uchwałę, która leży u pana jak rozumiem w biurku, pan w tej chwili jest dysponentem tej uchwały. Jest ona już gotowa do realizacji, do rozpoczęcia procesu legislacji dokumentem prawnym naszego samorządu i pytam, dlaczego do piątej sesji, która właśnie dobiega końca ten projekt po prostu nie znalazł się pod obradach. O to pana pytam”.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski – powiedział „Ja myślę, że odpowiedziałem, dlaczego nie jest procedowany ten projekt, bo wiele innych rzeczy jest w tym czasie bardzo ważnych tak jak przede wszystkim projekt społeczny Rady Seniorów gdzie musimy to doprowadzić do końca, bo tam było wiele nieporozumień i niejasności. Do tego dochodzi jeszcze wielka karta seniora, która jest w tej chwili właśnie w Wydziale Prawnym i jest dalej procedowana. Na pewno znajdzie się czas i miejsce na następną radę młodzieży i następne rady, bo takie rzeczy na pewno będziemy wspierać. Natomiast nie można tego zrobić dziś albo jutro. Na pewno będzie to skierowane do Komisji Prawa, jeszcze będziemy nad tym dyskutować i na pewno wejdzie”.

Radny Maciej Kleczkowski – powiedział „Odnosnie jeszcze hotelu panie prezydencie chciałbym wrócić. Z pewnością mieszkańców też interesuje, kiedy ta inwestycja się zakończy. Kiedy będzie ogłoszony przetarg na dokończenie prac i jaki ewentualnie będzie termin zakończenia tych prac”.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział „Nie jestem w stanie w tej chwili odpowiedzieć na to pytanie. Musimy powyjaśniać to, co zostało zrobione tak żeby nowa firma wiedziała, z jakiego punktu startuje i oczywiście przygotować odpowiednie kwoty”.

Radny Łukasz Kulik – powiedział „Ja chciałbym wrócić jeszcze do sprawy wycinki drzew na ulicy Warszawskiej. Ja niestety nie słyszałem odpowiedzi na pytanie czy te drzewa leżą na obszarze Natura 2000. Ja pamiętam taką sprawę sprzed kilku lat gdzie w miejscu gdzie obecnie stoi stacja paliw właściciel był, że tak powiem zmuszony karą administracyjną, zapłacił odszkodowanie za wycinkę kilku drzew na tym terenie. To była dosyć duża kara. Tutaj mamy sytuację z taką dosyć agresywną wycinką drzew. Ja w tej sprawie złożę interpelację do pana prezydenta z wyjaśnieniem, kto prowadzi tą wycinkę i chciałbym też w tej interpelacji, jeżeli dzisiaj pan nie wie, to zapytam w interpelacji, co dzieje się z pieniędzmi, czy miasto w jakiś sposób otrzymuje jakiś ekwiwalent za te drewno, które jest wywożone, kto je w ogóle wywozi, co się z tym dzieje no, bo jeżeli słyszymy, że te drewno zostało wycięte i leżało i każdy mógł zobaczyć to tak samo każdy mógł je wziąć. Jeżeli mówimy o licznie kilkudziesięciu metrów to już kwoty są dosyć poważne”.

Wiceprezydent Miasta Paweł Stańczyk – powiedział „...pan radny Kulik myli wycinkę z trzebieżą. Ja na samym początku powiedziałem, że dotyczy to trzebieży czy lasu miejscu, o którym pan mówi to o jakimś przedsiębiorcy czy jakiejś osobie fizycznej dotyczyło wycinki, tutaj same postępowanie, jest decyzja administracyjna, całkiem inny rygor prawny w tej i w tej sytuacji jest. Natomiast z drzewem to nie jest tak, że drzewo zostaje wystawione do rozebrania, żeby sobie każdy zabrał. Oczywiście, że tak nie jest. Natomiast w pewnym sensie jest taki obszar nazwijmy to socjalny w tej kwestii tzn. często, kiedy występują do nas mieszkańcy można powiedzieć tylko i wyłącznie bloków socjalnych o możliwość nabycia takich gałęzi w celach grzewczych, wtedy występują do nas i wtedy my udostępniamy. To jest ta część niepoliczalna gdzie nie materializujemy tego. Oczywiście jest też możliwość w przypadku trzebieży, są dwie możliwości, czyli albo trzebież następuje i wtedy firma ta specjalistyczna, która dokonuje takiej trzebieży robi to odpłatnie a my np. pozyskujemy drewno i je sprzedajemy albo odwrotnie, znaczy, że nie płacimy i wtedy jest wynagrodzenie w postaci pozyskanego materiału. Wcześniej zawsze z Nadleśnictwem jest tak analiza ekonomiczna, co się

bardziej opłaca i wtedy takie postępowanie jest prowadzone. W 2013 roku dotyczyło to 390 m³. W roku 2014 było to znacznie mniej, bo 148 m³. Jak wspominałem jeszcze do trzebieży pozostało ponad 502 m³, ale właśnie w związku z tym żeby las nie był narażony na szkody ze strony wiatru i śniegu to na razie pozostawiamy sobie jeszcze ten czas do ewentualnej obserwacji. Natomiast w międzyczasie następują też takie cięcia sanitarne i one są dosyć regularne, ale to oczywiście w miarę potrzeb”.

Radny Dariusz Maciak – powiedział „Panie przewodniczący to ma w związku z tym pytanie czy pan wprowadzi do porządku kolejnej sesji ten projekt uchwały dotyczący Młodzieżowej Rady Miasta czy nie. Bo mówi pan, że niebawem. Nie wiem czy dobrze usłyszałem, że niebawem czy 2018”.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski – powiedział, że już na to odpowiedział.

Radny Dariusz Bralski – powiedział „...ja często bywając na tych blokach socjalnych na Padlewskiego cieszę się, że akurat miasto podejmuje takie działania, że jest możliwość przez te osoby, które tam zamieszkują, że mogą po tych lasach dookoła te drewno zbierać. To, co miasto zabezpiecza ich w węgiel to jest niewystarczające. To jest dobre działanie i tak to powinno być”.

Radny Dariusz Maciak – powiedział „...przepraszam, ale nie usłyszałem tej odpowiedzi, którą jakoby pan mi wcześniej udzielił. W związku z tym proszę o odpowiedź teraz, bo nie usłyszałem. To wprowadzi pan do porządku kolejnej sesji ten projekt uchwały czy też nie”.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski – powiedział „Ja już odpowiedziałem, ale jeśli jest taka wola to ja odpowiem jeszcze raz, że porządek posiedzeń ustala przewodniczący Rady Miasta. Będzie taki porządek i będzie na pewno i to wprowadzone”

Radny Dariusz Bralski – powiedział „...tak się stało, że wnioskodawcą tego projektu, o który Darek Maciak tutaj występuje to między innymi jestem ja, jest Jaworowska Magda, jest Wiesiek Szczubek, Krzysiek Czartoryski i powiem szczerze, że nie możemy przejść do porządku dziennego, jeżeli trudność jest powiedzenia, że na dwie najbliższe sesje już tak jest porządek ustawiony, że nie można go wcisnąć. Ja to rozumiem. To znaczy, że to będzie za trzy sesje i taka procedura orientacyjna mogłaby ewentualnie paść. Chodzi o to, że został stworzony projekt, który został opiniowany przez radcę prawnego. Przyjeliśmy go, jako wnioskodawcy, że jest dobrze zrobiony. Dajemy szansę nie tylko osobom będącym w wieku już sędziwym, ale też chcemy żeby i młodzi byli. Sądzę, że można byłoby spróbować się pochylić nad tym projektem, bo czy on przejdzie przez radnych, zostanie pozytywnie przyjęty, to jest druga sprawa. Sądzę, że powinniśmy te sprawy, które zostały po tamtej kadencji, powinniśmy je spróbować rozwiązać”.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski – powiedział „...ja już się wypowiedziałem na ten temat, kiedy to będzie wprowadzone i proszę wybaczyć, ale nie będę używał dat. Jeszcze chwilę temu byliśmy na Komisji Prawa i mogliśmy to omówić, ale jeśli to musimy to omawiać na forum dzisiaj sesji i następnej to bardzo proszę, ja jestem na to przygotowany. Na pewno dojdziemy do tego, wejdzie ten projekt, będziemy debatować i ten i następny zgłoszony”.

Radny Maciej Kleczkowski – powiedział „...no przecież dobrze wiemy, że projekt uchwały grupy radnych można przygotować, tak jest przygotowany rozumiem, możecie państwo złożyć wniosek na najbliższą sesję Rady Miasta o rozszerzenie porządku obrad o ten projekt uchwały i Rada Miasta podejmie decyzję a nie pytać się przewodniczącego czy wprowadzi czy nie wprowadzi. Rada Miasta o tym decyduje”.

Radny Dariusz Bralski – powiedział „...ja się cieszę, że kolega przewodniczący powiedział, że ten projekt zostanie poddany pod obrady i to mi wystarcza. Ja na Komisji Prawa nie byłem nie, dlatego, że nie byłem tylko inne obowiązki miałem. Procedurę, kto ustala porządek obrad to ja znam i wiem, że to przewodniczącego jest zadanie a nasza jest, jako radnych możliwość wprowadzenia dodatkowego punktu, jeżeli to nie będzie poddane pod obrady”.

Radny Dariusz Maciak – powiedział „...panie radny Macieju ja dziękuję za to przypomnienie, doskonale to rozumiem, ale proszę mi wierzyć, że nie ma w tym jakby żadnego podtekstu. Po prostu najpierw jakby staram się uszanować narzędzie, które jest w ręku przewodniczącego, czyli to on ustala porządek. Jeśli będzie taka konieczność to pewnie zgłosimy taki wniosek wysokiej radzie o wprowadzenie, ale na razie wydawało mi się, że najrozsądniej jak możliwie najdelikatniej będzie po

prostu zapytać pana przewodniczącego, bo to on tym porządkiem do jakiegoś czasu i w głównej mierze przecież dysponuje”.

Radny Łukasz Kulik – powiedział „Korzystając z obecności dyrektora Aquaparku chciałem zapytać czy w ostatnim czasie miały miejsce jakieś zwolnienia z przyczyn ekonomicznych i czy w trakcie przerwy tej technicznej to woda była wymieniana całkowicie, czy została zлана do zera i napełniony basen od nowa czy została przelana z jednego basenu do drugiego”.

Dyrektor Parku Wodnego Mariusz Mierzejewski – powiedział „Z przyczyn ekonomicznych nikogo nie zwalnialiśmy. A jeżeli chodzi o spuszczenie wody to w procesie zrzucania tej wody to obie niecki zostały opróżnione z wody z tym, że robiliśmy z tego, co pamiętam, przierzucaliśmy częściowo wodę z basenu sportowego do basenu rekreacyjnego po to żeby pewne procesy uzdatniania tej wody przyspieszyć. Tutaj musiałbym się jeszcze dopytać mojego kierownika technicznego jak ten proces dokładnie wyglądał”.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski – poinformował o zaproszeniu na koncert charytatywny organizowany przez I LO. Mówił już 2 marca do Ostrołęki przybędzie ta rodzina z Kazachstanu, o której była mowa kiedyś. Dla nich jest przygotowane mieszkanie w Wojciechowicach i będzie ono też urządzone i żeby swoją cegiełkę dołożyć do Klub PiS podjął decyzję żeby się złożyć na wyposażenie tego mieszkania, do kuchni o różnych przedmiotów codziennego użytku. Zwrócił się z prośbą, że jeżeli radni by chcieli czy kluby to do 20 lutego taka składka będzie prowadzona i tym zajmie się wiceprzewodniczący Norbert Danilczyk.

14. Zakończenie obrad V sesji Rady Miasta Ostrołęki.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski - zamknął obrady V sesji Rady Miasta Ostrołęki. Sesja trwała od godziny 10.00 do 14.30.

Protokołowali:
Julita Winiarska
Grzegorz Ciecierski

**Przewodniczący Rady Miasta
Ostrołęki**

Jerzy Grabowski